GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 32 (11 086)

Poznań, poniedziałek 11 lutego 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Dzisiaj rozpoczyna obrady VIII Zjazd PZPR

Dzisiaj o godz. 16 w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczyna się VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Porządek obrad Zjazdu przewiduje:

- **referat programowy Biura Politycznego: „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego: założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w latach 1981 — 1985" — wygłosi I sekretarz KC PZPR Edward Gierek;**
- **dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego PZPR z działalności między VII a VIII Zjazdem partii oraz referatem programowym Biura Politycznego;**
- **wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej;**
- **przyjęcie uchwał Zjazdu.**

Na Zjazd wybrano 1847 delegatów, w tym 294, którzy otrzymali mandaty na konferencjach zakładowych organizacji partyjnych. Około 46 procent delegatów stanowią robotnicy. Są też rolnicy, przedstawiciele środowisk inteligencji — działacze administracji państwowej i gospodarczej, wybitni uczeni i twórcy, inżynierowie, technicy, lekarze, pracownicy oświaty. Wśród delegatów znajdują się reprezentanci wszystkich pokoleń — zasłużeni działacze ruchu robotniczego, weterani walki i pracy oraz młodzi aktywiści partii — członkowie socjalistycznych związków młodzieży. Licznie reprezentowane są w gronie delegatów kobiety — przedstawicielki wszystkich środowisk i zawodów.

Na Zjazd zaproszono delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych z państw socjalistycznych oraz krajów kapitalistycznych, a także obserwatorów z niektórych europejskich partii socjalistycznych.

Udział w Zjeździe wezmą delegacje sojuszniczych stronnictw politycznych — ZSL i SD, jak również liczna grupa centralnego i terenowego aktywu partyjnego.

W toku 5-dniowych obrad jeden dzień przeznaczony zostanie na dyskusję w 18 zespołach problemowych.

Partia, kierownicza siła narodu budującego rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne, przychodzi — jak wykazała to szeroka dyskusja przedzjazdowa **— na swój VIII Zjazd jeszcze bardziej zwarta, bogatsza o przemyślenia, oceny i rzeczowe wnioski formułowane podczas ogólnonarodowej debaty nad Wytycznymi Komitetu Centralnego.** Ich myśl przewodnia — „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego" — stworzyła płaszczyznę szerokiego, zaangażowanego dialogu, który ogarnął swym zasięgiem — przypomnijmy — nie tylko wszystkie ogniwa i instancje PZPR, ale również masowe organizacje społeczne, środowiska zawodowe i twórcze, związki młodzieży, ludzi partyjnych i bezpartyjnych, członków sojuszniczych stronnictw politycznych — ZSL i SD.

Przebieg dyskusji i konsultacji potwierdził, iż treści zawarte w tym podstawowym dokumencie przedzjazdowym zyskały ogólnospołeczną aprobatę, zaś jej najbardziej wartościowym przejawem było twórcze zaangażowanie, otwartość wypowiedzi dotyczących naszych trudności i słabości, krytycyzm i samokrytycyzm, zgłaszanie cennych propozycji i inicjatyw. Dobitnie urzeczywistniały się w tym zasady demokracji socjalistycznej, a także partyjne i obywatelskie myślenie.

Tym szczerym i konstruktywnym rozmowom Polaków skupionych wokół partii i jej programu, złączonych patriotyczną jednością oraz poczuciem odpowiedzialności za rozkwit socjalistycznej ojczyzny i jej najgodniejsze miejsce w świecie — towarzyszył masowy ruch wzmożonej pracy. Był to wyraz zrozumienia ścisłej współzależności między rezultatami naszych indywidualnych wysiłków i zespołowych dążeń a po-

Dokończenie na str. 2

Powitanie delegacji zagranicznych w Warszawie



Na zdjęciu: Edward Gierek pod czas rozmowy z Michaiłem Susłowem.
CAF — fot. Zagoździński

10 bm. przybyła do Warszawy delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, która uczestniczyć będzie w obradach VIII Zjazdu PZPR.

Na warszawskim lotnisku Okęcie radzieckich gości serdecznie powitał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Delegacji przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Michaił Susłow, a w jej skład wchodzą zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarz KC KP Białorusi Piotr Maszerow, sekretarz KC KPZR Konstantin Rusakow i członkowie KC KPZR: I sekretarz KC KP Litwy — Petras Griszkewiczius, przewodniczący Rady Ministrów Ukraińskiej SRR Aleksander Laszko i ambasador ZSRR Borys Aristow.

Delegację powitali również: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz, se-

Dokończenie na str. 2

Pozdrowienia od KC KPZR

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego skierował do VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej następujące pozdrowienia:

Drodzy Towarzysze!

W imieniu radzieckich komunistów, całego narodu naszego kraju przesyłamy serdeczne braterskie pozdrowienia delegatom na VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i za Waszym pośrednictwem — wszystkim komunistom i ludziom pracy PRL.

Wasz Zjazd podsumowuje wyniki i określa kolejne rubieże ogromu twórczej pracy w zakresie zbudowania w Polsce rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Jest to inspirujące, a jednocześnie złożone zadanie. Rozwiązujecie je opierając się na rewolucyjnych zdobyczach klasy robotniczej, na wynikach wytrwałej i ofiarnej pracy narodu polskiego w okresie 35-letniego rozwoju kraju na drodze socjalistycznej.

Jako Wasi współtowarzysze w walce o wspólną sprawę jesteśmy dumni z tego, że Polska Ludowa w krótkim historycznym okresie weszła do grona przodujących, gospodarczo rozwiniętych państw świata. Z całego serca życzymy Wam, abyście podnieśli na nowe wyżyny gospodarkę i kulturę swej ojczyzny, kroczyli nadal drogą polepszania warunków życia obywateli, jeszcze bardziej umacniali autorytet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na arenie międzynarodowej.

Drodzy Towarzysze!

Wśród wielu zalet socjalizmu jedną z najważniejszych jest stworzenie warunków spo-

Dokończenie na str. 2

Telewizja Polska oraz Polskie Radio w programach I i II transmitować będą dzisiaj od godziny 15.50 otwarcie i przebieg pierwszego dnia obrad VIII Zjazdu PZPR

VIII ZJAZD PZPR

Sprawa partii i narodu

Za kilka godzin rozpocznie się VIII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Uwaga całego kraju przez najbliższe dni skierowana będzie na Salę Kongresową Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, gdzie 1847 mandatariuszy partii dokona oceny wykonania zadań przyjętych przed pięciu laty w programie VII Zjazdu „O dalszy dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu", przyjmie program działania partii na lata 1981—85 oraz wybierze centralne władze partii, kierujące jej działalnością w okresie międzyzjazdowym.

Są to trzy podstawowe zadania Zjazdu. Ich doniosłość daleko wykracza poza ramy wydarzenia partyjnego. Wynika to z uznanej w społeczeństwie kierowniczej roli PZPR w życiu naszego narodu i państwa. Decyzje programowe, które podejmie VIII Zjazd kształtować będą nasze życie w następnym pięcioleciu, określać będą dalekosiężne perspektywy kraju i społeczeństwa. Zrozumiałe więc, że wszystko, co w czasie Zjazdu zostanie powiedziane, każda propozycja i postanowienie podlegać będzie ogólnospołecznej ocenie, konfrontacji tego, co ogólne z tym, co zamyka się w świecie wyobrażeń i poglądów pojedynczego człowieka. Ocenie tej partia poddaje się świadomie jako przywódca narodu i organizator jego zbiorowego wysiłku.

Już w trakcie przygotowań do Zjazdu i poprzedzającej go kampanii sprawozdawczo-wyborczej stało się oczywiste, iż przedmiotem obrad najwyższego forum partii stanie się plon przemyśleń, inicjatyw i propozycji całego społeczeństwa, partyjnych i bezpartyjnych. Poddając Wytyczne Komitetu Centralnego „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego" powszechnej społecznej konsultacji — partia stworzyła platformę sprzyjającą rzetelnemu omówieniu wszystkich uwarunkowań gospodarczej, społecznej i politycznej sytuacji Polski dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

Szansa ta nie została zmarnowana. W wyniku dyskusji, która na przykład tylko w województwie poznańskim objęła 300 000 osób — zebrany został ogromny kapitał myśli społecznej. Znajdzie on swoje miejsce nie tylko w przyszłej uchwale VIII Zjazdu lecz stanie się również treścią pozjazdowej pracy partii, w wymiarze ogólnonarodowym. Wyrazem troski i dbałości o takie właśnie spożytkowanie tego kapitału jest niedawny list Sekretariatu KC PZPR do instancji partyjnych, nakazujący z najwyższą uwagą odnieść się do głosów członków partii i bezpartyjnych,

Dokończenie na str. 3

Wielkopolska pożegnała delegatów na najwyższe partyjne forum

Ze wszystkich stron kraju zmierzały wczoraj do Warszawy specjalne pociągi, wiozące delegatów na rozpoczynający się dzisiaj VIII Zjazd PZPR. Na poznańskim Dworcu Letnim przedstawiciele poznańskich zakładów pracy organizacji politycznych i społecznych, młodzieży i wojska, pożegnali udających się na Zjazd delegatów z województw: gorzowskiego, leszczyńskiego, poznańskiego, szczecińskiego i zielonogórskiego.

Wyruszający z Poznania pociąg specjalny prowadziła setna lokomotywa elektryczna, wyprodukowana w zjazdowym czynie w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski". Było to jedno z licznych przedzjazdowych zobowiązań podjętych w Poznańskiem.

O ich wykonaniu zameldował wcześniej na spotkaniu delegatów w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR przewodniczący WRZZ w Poznaniu — Bolesław Szałek. Przekazując meldunek I sekretarzowi KW PZPR w Poznaniu — Jerzemu Zasadzie, poinformował, że wartość wykonanych zobowiązań podjętych dla uczczenia 35-lecia Polski Ludowej i VIII Zjazdu PZPR osiągnęła kwotę 2 miliardów 388 milionów złotych. W okresie poprzedzającym VIII Zjazd zaciągnięto 35 000 wart produkcyjnych, które zobowiązały się powiększyć produkcję rynkową i eksportową o ponad pół miliarda złotych.

Spośród 70 delegatów z Poznańskiego dwoje — bezpośrednio przed odjazdem do Warszawy — poprosiliśmy o krótkie wypowiedzi.

Feliks Fornalczyk — I sekretarz POP przy oddziale poznańskim Związku Literatów Polskich, zastępca redaktora naczelnego Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia, powiedział:

— Dużą wagę przywiązuję do więzi środowiska literackiego które reprezentuję z problemami regionu. O tym, jak bardzo poznańscy pisarze związani są emocjonalnie z życiem Wielkopolan, z tradycjami mieszkańców Polski zachodniej i północnej, świadczą przykłady ścisłej współpracy z placówkami kulturalnymi, bibliotekami, domami kultury. Jedną z takich form jest organizowana co roku w innej miejscowości „Dekada wielkopolskiego środowiska literackiego". Jest to sposobność do spotkań z czytelnikami, poznania ich problemów, wspólnej dyskusji.

W oddziale Związku Literatów Polskich obok troski o zapewnienie najlepszych warunków dla uprawiania literatury staramy się zabiegać o to, by ideowe jej walory społeczne trafiały do coraz szerszych kręgów czytelników.

Halina Waligóra — rolniczka ze Szlachcina w gminie Środa, działaczka ZSMP, krajowa mistrzyni plonów w 1979 roku:

— Rozwój wsi i rolnictwa jest sprawą nie tylko samych rolników, lecz zależy również od rzetelnej pracy ludzi związanych z rol-

Dokończenie na str. 2

Pozdrowienia od KC KPZR

Dokończenie ze str. 1

łecznych sprzyjających przyjaźni i braterskiej współpracy narodów różnych krajów. Stosunki między Związkiem Radzieckim a Polską są tego doskonałym przykładem. Już kilkadziesiąt lat nasze narody aktywnie współpracują we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej. Nigdy jeszcze nie były tak głębokie i bogate w treść kontakty między naszymi kulturami narodowymi.

Nasze socjalistyczne państwa zgodnie z Układem o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej efektywnie koordynują swą działalność na arenie międzynarodowej. KPZR i PZPR wraz z innymi bratnimi partiami wnoszą godny wkład w zespolenie sił światowego ruchu komunistycznego i robotniczego na jedynie słusznej podstawie marksizmu-leninizmu.

Wysoko cenimy to wszechstronne współdziałanie i widzimy w nim wspaniały wynik konsekwentnie internacjonalistycznej polityki naszych bratnich partii, odpowiadającej żywotnym interesom obu krajów, całej wspólnoty socjalistycznej.

Zapewniamy Was, przyjaciele, że nadal będziemy umacniać bojowy sojusz z polskimi komunistami, rozwijać współpracę naszych narodów.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — awangarda klasy robotniczej swego kraju, kierownicza siła rozwoju na drodze socjalizmu!

Niech umacnia się przyjaźń i solidarność KPZR i PZPR, Związku Radzieckiego i Polski w walce o triumf wielkiej sprawy komunizmu!

Niech żyje nauka Marksa i Lenina — sztandar zwycięstw ruchu komunistycznego!

PAP

Pogorszenie stanu zdrowia J. Broz Tito

Stan zdrowia prezydenta Jugosławii Josipa Broz Tito uległ pogorszeniu. W niedzielę w południe ogłoszono w Belgradzie komunikat medyczny stwierdzający, że rekonwalescencja prezydenta po dokonanej przed kilkoma tygodniami amputacji lewej nogi, przebiega w ostatnich dniach wolniej, ponieważ chory cierpi na zaburzenia w działalności przewodu pokarmowego i nerek. (PAP)

Nowy szpital w Gorlicach

Nowo przekazany do użytku w Gorlicach (województwo nowosądeckie) szpital dysponuje 353 łóżkami. Wzniesiony on został kosztem 380 mln zł. Środki na jego wybudowanie w całości pochodziły z NFOZ.

PAP

Dzisiaj rozpoczyna obrady VIII Zjazd PZPR

Dokończenie ze str. 1

myślnością każdej polskiej rodziny, aspiracjami każdego obywatela PRL.

W miesiącach, tygodniach i dniach poprzedzających Zjazd — klasa robotnicza, a wraz z nią ludzie pracy wsi, inteligencja, mieszkańcy wszystkich regionów, młodzież podejmowali i realizowali cenne zobowiązania produkcyjne i społeczne, kontynuując dorobek powszechnego Obywatelskiego Czynu 35-lecia Polski Ludowej. Obchodząc w ubiegłym roku ten doniosły jubileusz uświadamialiśmy sobie ze szczególną mocą jak krótki historycznie okres, wypełniony owocną działalnością narodu pod przewodem swojej partii, wystarczył, by kraj nasz, likwidując bolesne dziedzictwo przeszłości stał się nowoczesny i zasobny, by wyzwolone zostały twórcze ambicje i możliwości narodu.

Przekonaniu temu towarzyszy — ukazana w toku dyskusji przedzjazdowej — świadomość istniejących jeszcze naszych słabości, napięć i trudności, nade wszystko zaś świadomość decydującego znaczenia bardziej efektywnej pracy, pozwalającej w pełniejszy sposób wykorzystać ogromny, nowoczesny potencjał stworzony w okresie tej dekady.

Fundamentem naszych działań — i o tym mówiono w toku debaty przedzjazdowej — jest przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, z którym nasza współpraca w dekadzie lat siedemdziesiątych weszła na nowy, wyższy jakościowo etap. Wraz z ZSRR i wszystkimi krajami wspólnoty socjalistycznej konsekwentnie prowadzimy aktywną politykę zagraniczną, w której sprawę nadrzędną stanowi walka o uczynienie procesu odprężenia procesem nieodwracalnym, o dopełnienie i rozszerzenie odprężenia politycznego efektywnym odprężeniem militarnym. Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne NZ z polskiej inicjatywy, przedstawionej przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, przyczynia się do tego, że w opinii świata — jak podkreśla sprawozdanie KC PZPR — jeszcze silniej zwiąże się słowo „Polska" ze słowem „pokój". Temu doniosłemu problemowi naszej epoki — bezpieczeństwa i pokoju — zawsze służyła i służy polityka zagraniczna PRL, inspirowana przez partię. Jest to godne podkreślenia szczególnie teraz, kiedy, jak wiadomo, sprawa odprężenia i współpracy międzynarodowej wymaga szczególnej troski, uwagi i aktywnych działań. (PAP)

Powitanie delegacji zagranicznych w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

kretarz KC PZPR Ryszard Frelek, kierownik Kancelarii Sekretariatu KC Jerzy Waszczuk oraz kierownik Wydziału Zagranicznego KC Wacław Piątkowski.

Obecny był członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olszewski.

Także w niedzielę przybyła delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC NSPJ Paulem Vernerem. Delegację powitał członek Biura Politycznego KC PZPR, Jan Szydlak.

Delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC WSPR Miklos Ovari. Gości powitał zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz.

Na czele delegacji Bułgarskiej Partii Komunistycznej stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC BPK — Georgi Filipow. Delegację powitał członek Biura Politycznego KC PZPR Władysław Kruczek.

Delegacji Rumuńskiej Partii Komunistycznej przewodniczy członek Politycznego Komitetu Wykonawczego, sekretarz KC RPK Virgil Cazacu. Delegację powitał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski.

Delegację Związku Komunistów Jugosławii, pod przewodnictwem członka Prezydium KC ZKJ, przewodniczącego KC Związku Komunistów Słowenii France Popita witał członek Biura Politycznego KC PZPR Mieczysław Jagielski.

Przybyła delegacja Komunistycznej Partii Wietnamu, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC partii, wicepremier rządu Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, gen. armii Vo Nguyen Giap. Delegację powitał członek Biura Politycznego KC PZPR — gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Na czele delegacji Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC MPL-R Demczigijn Mołomżamc. Gości powitał zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR Tadeusz Wrzaszczyk.

Delegacji Komunistycznej Partii Kuby przewodniczy członek Biura Politycznego KP Kuby, wiceprzewodniczący Rady Państwa Juan Almeyda Bosque. Delegację witał sekretarz KC PZPR Zdzisław Żandarowski.

Przybyła delegacja Partii Pracy Korei na czele z członkiem Komitetu Politycznego, sekretarzem KC PPK Kim Hwanem. Gości powitał sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan.

Włoską Partię Komunistyczną reprezentować będzie na VIII Zjeździe PZPR delegacja, na której czele stoi członek kierownictwa WPK Luciano Barca. Delegację powitał członek Sekretariatu KC PZPR Zdzisław Kurowski.

Do Warszawy przybył przewodniczący Zachodnioberlińskiej Socjalistycznej Partii Jedności — Horst Schmitt.

Delegacji Komunistycznej Partii Grecji przewodniczy sekretarz generalny KC partii — Charilaos Florakis.

Przybyli: członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Holandii — Marcus Bakker, przewodniczący Komitetu Krajowego Komunistycznej Partii Irlandii — Andrew Barr, sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Malty — Anthony Vassallo.

Przybyła delegacja Niemieckiej Partii Komunistycznej, na której czele stoi wiceprzewodniczący DKP — Hermann Gautier.

Przybyli: członek KC Komunistycznej Partii San Marino — Eugenio Bernardini, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Szwajcarskiej Partii Pracy — Hans Jorg Hofer.

Przybył przedstawiciel Komunistycznej Partii Turcji.

Na czele delegacji Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii stoi członek Komitetu Politycznego KC partii — Mick Costello.

W charakterze obserwatora przybył na Zjazd redaktor naczelny „Problemów Pokoju i Socjalizmu" Konstantin Zarodow.

Na warszawskim lotnisku Okęcie przybywające delegacje witali przedstawiciele kierownictwa PZPR.

Dzisiaj spodziewane jest przybycie dalszych delegacji zagranicznych zaproszonych na VIII Zjazd PZPR. (PAP)

Wielkopolska pożegnała delegatów na najwyższe partyjne forum



Dwuczłonowa lokomotywa elektryczna, o mocy 4 000 kV, wykonana w czynie przedzjazdowym przez załogę Fabryki Wagonów i Lokomotyw HCP. Dotychczas nie produkowano w Polsce lokomotyw o tak wielkiej mocy. Doświadczenie zdobyte przy jej budowaniu zostanie wykorzystane przy wytwarzaniu dalszych, które znacznie usprawnią ruch pociągów na głównych magistralach kolejowych. Lokomotywę, ciągnącą pociąg specjalny z delegatami na Zjazd prowadzili poznańscy maszyniści: Marian Cieplicki, Franciszek Kozik i Marian Nawrot.

Fot. — R. Królak

Dokończenie ze str. 1

nictwem. Działacze społeczni nie powinni ograniczać swych zainteresowań do własnych jedynie gospodarstw, lecz swoje osiągnięcia upowszechniać, stawiać je w środowisku jako przykład dobrej roboty. Rolnicy potrzebują także więcej przemysłowych środków do produkcji. Zbyt mało otrzymują preparatów do chemicznej ochrony roślin, nawozów mineralnych, ciągników, maszyn i prostych urządzeń do pracy na roli. W dalszym ciągu odczuwają niedostatek materiałów budowlanych. Niepełne i nierytmiczne dostawy tych środków nie tylko komplikują pracę, lecz także obniżają produkcyjne jej rezultaty. (ask)

Mandaty delegatów na VIII Zjazd PZPR powierzono w Kaliskiem 36 osobom. Serdecznie żegnali ich wczoraj na dworcu PKP w Kaliszu przedstawiciele społeczeństwa Ziemi Kaliskiej. W pożegnaniu uczestniczyły delegacje, reprezentujące m. in. przedsiębiorstwa i instytucje ZHP, ZSMP a także mieszkańcy miasta. I sekretarzowi KW PZPR Zbigniewowi Chodyle złożono meldunek o zobowiązaniach podjętych dla uczczenia VIII Zjazdu. (ewi)

Ponad 500 aktywistów partyjnych Konińskiego spotkało się wczoraj w Koninie z delegatami wojewódzkiej organizacji partyjnej na VIII Zjazd oraz kierownictwem politycznym i administracyjnym regionu. W czasie spotkania wręczono 120 legitymacji kandydackich PZPR członkom organizacji młodzieżowych. Przedstawiono również wyniki czynów 35-lecia PRL, które mają wartość 670 mln złotych oraz podjętych z okazji VIII Zjazdu zobowiązań produkcyjnych o wartości prawie 600 mln złotych. I sekretarz KW PZPR — Andrzej Borkowski omówił dokonania społeczno-gospodarcze regionu i jej organizacji partyjnej. Konińskie reprezentować będzie na VIII Zjeździe 21 delegatów. Dzisiaj rano wyjechali oni do Warszawy. (woj)

19 delegatów na VIII Zjazd PZPR z Leszczyńskiego wyruszyło do Warszawy wczoraj w południe. Przedtem serdecznie ich pożegnano w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie. Delegaci spotkali się tam z przedstawicielami młodzieży Leszczyńskiego, z wyróżniających się kół ZSMP, zespołów młodych rolników, klubu młodych twórców. Obecni też byli gospodarze regionu z I sekretarzem KW PZPR w Lesznie — Stanisławem Kulesą oraz przedstawicielami stronnictw politycznych. Pięćdziesięcioro młodych ludzi otrzymało z rąk delegatów legitymacje kandydackie PZPR. Przed pożegnaniem młodzież zameldowała delegatom o wykonaniu przedzjazdowych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych. (tt)

Pożegnanie delegatów z Pilskiego (na Zjeździe województwo to będzie reprezentowane przez 24 mandatariuszy) odbyło się w sali WDK w Pile. Delegaci na VIII Zjazd wręczyli 130-osobowej grupie młodzieży Pilskiego, legitymacje kandydackie PZPR. Delegacja zakładów pracy województwa przekazała następnie I sekretarzowi KW PZPR w Pile — Alfredowi Kowalskiemu, meldunek o podjętych i realizowanych przedzjazdowych zobowiązaniach produkcyjnych i społecznych, których wartość określa się na prawie 180 milionów złotych. (wis)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Przed konkursem — eliminacje

W Warszawie rozpoczęły się ogólnopolskie eliminacje do X Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im Fryderyka Chopina w Warszawie, który odbędzie się w październiku br. Uczestniczy w nich 42 młodych adeptów — słuchaczy i absolwentów wyższych oraz średnich szkół muzycznych z całego kraju.

Obradowała UNIDO

Trzecia konferencja generalna UNIDO (Organizacji ONZ do spraw Rozwoju Przemysłowego) zakończyła się 9 bm. wieczorem w Delhi nie osiągnąwszy zgodności poglądów na sposoby i środki przyspieszenia industrializacji państw rozwijających się, ponieważ państwa zachodnie odrzuciły nawet kompromisowe postulaty Trzeciego Świata w tej sprawie, zaś Trzeci Świat nie chciał zadowolić się samymi ogólnikami.

Spotkanie z zakładnikami

Przebywający w Iranie arcybiskup Jerozolimy Hilarion Capucci spotkał się z zakładnikami amerykańskimi przetrzymywanymi w ambasadzie USA w Teheranie. Stwierdził on, że ich zdrowie i samopoczucie jest dobre.

Znów zamach na R. Mugabe

W Rodezji — Zimbabwe dokonano nieudanego zamachu na przywódcę Afrykańskiego Narodowego Związku Zimbabwe R. Mugabe. Był to już drugi zamach na Mugabe od czasu jego powrotu przed dwoma tygodniami z emigracji. W ubiegły czwartek rzucono granat na jego dom w Salisbury.

Rola Bundeswehry

„W ciągu kilku lat Bundeswehra przekształci się w jedną z najnowocześniejszych armii świata" — oświadczył dumnie minister obrony RFN, H. Apel w wywiadzie dla dziennika „General Anzeiger".

Rejestracja wojskowa w USA

Rzecznik Białego Domu poinformował że prezydent USA postanowił przywrócić obowiązek rejestracji wojskowej młodych dziewcząt i chłopców w wieku 19 i 20 lat. Operacja rejestracji tych dwóch roczników ma być przeprowadzona w ciągu dwóch lat.

Depesza gratulacyjna z Polski

Święto narodowe Iranu

W poniedziałek 11 bm. przypada pierwsza rocznica zwycięstwa rewolucji islamskiej, obchodzona tutaj jako święto narodowe Iranu. Z tej okazji domy w Teheranie są udekorowane flagami państwowymi i portretami ajatollaha Chomeiniego, a nad ulicami rozwieszono girlandy kolorowych świateł.

Ogłoszony komunikat lekarski informuje, że ajatollah Chomeini przebywający na leczeniu w szpitalu kardiologicznym nie będzie mógł wziąć udziału w poniedziałkowych uroczystościach z powodu złego stanu zdrowia.

☆

Z okazji pierwszej rocznicy zwycięstwa rewolucji islamskiej w Iranie, przypadającej w dniu 11 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjna do przywódcy rewolucji islamskiej ajatollaha Chomeiniego.

Z okazji rocznicy rewolucji irańskiej Leonid Breżniew nadesłał depesze gratulacyjne do ajatollaha Chomeiniego i prezydenta Bani Sadra. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie przeważnie duże, okresami opady deszczu lub mżawki, miejscami mgły i zamglenia.

Temperatura minimalna od 0 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 4 do plus 6 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, południowe.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 3 stopnie, w Kaliszu plus 3 stopnie, w Koninie plus 3 stopnie, w Lesznie plus 4 stopnie i w Pile plus 1 stopień; ciśnienie 1003 hPa, czyli 753,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta, Zbiluł Sęk.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31.
Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028. T-18

Sprawa partii i narodu

Dokończenie ze str. 1

do spraw, które głosy te sygnalizują, wnikliwie rozpatrzyć oraz jak najlepiej wykorzystać w dalszej pracy wnioski, które zgłaszają. Chodzi o to — podkreśla list — by pożyteczne inicjatywy spotkały się z właściwym oddźwiękiem, a krytyczne opinie o słabościach i niedomaganiach — posłużyły ich usuwaniu.

Takie potraktowanie społecznej debaty oraz jej dorobku jest lekcją demokracji socjalistycznej, a jednocześnie stwarza przesłanki wytyczania założeń trafnych i mocno osadzonych w realiach, pomaga wystrzegać się przesady w ocenie zarówno osiągnięć jak i występujących trudności. Nie ulega też wątpliwości, iż fakt odwołania się do zbiorowej mądrości narodu ma ogromne znaczenie moralne dla uczestników Zjazdu, świadomych swej odpowiedzialności, ale jednocześnie szerokiego społecznego wsparcia. Każdy z delegatów obdarzonych mandatem zaufania swoich organizacji wojewódzkich i zakładowych zdaje sobie jednocześnie sprawę, że wsparciu temu towarzyszą oczekiwania milionów ludzi, którzy w partii widzą siłę nadającą nowe impulsy rozwoju kraju, zdolną korygować kierunki tego rozwoju. W powszechnej świadomości treść uchwał zjazdowych przekładana będzie na język realiów decydujących o powodzeniu osobistych i narodowych planów i zamierzeń.

Są to nadzieje tak długo uzasadnione, dopóki nie przekraczają granic realizmu nakazującego uwzględniać jakże złożone uwarunkowania współczesnego świata. Przebieg dyskusji przedzjazdowej wykazał, iż raczej nie spotyka się ludzi przekonanych o istnieniu cudownych mechanizmów, które uruchomione z czyjejś woli zlikwidowałyby nasze troski i kłopoty. Żywienie takich złudzeń oznaczałoby brak poczucia rzeczywistości. Chcemy żyć lepiej, ale osiągnąć to możemy jedynie za cenę uporu, a niekiedy nawet wyrzeczeń.

— Stawiamy sprawę jasno — mówił Edward Gierek w czasie konferencji wojewódzkiej w Katowicach — bez niedomówień, bo tylko w ten sposób można pozyskać miliony patriotów do myślenia i działania w imię żywotnych interesów naszego państwa i narodu. Nie obiecujemy łatwych dni, spektakularnych sukcesów, mówimy otwarcie, że przyjdzie nam zmagać się wspólnie z szeregiem problemów...

Ale czy w dzisiejszym świecie, w którym nawet najbogatsi i wysoko rozwinięci borykają się z trudnościami, może być łatwo? Czy było tak na początku lat siedemdziesiątych? A przecież partia przystąpiła do dynamicznego rozwiązywania wielkich problemów społecznych i gospodarczych: zatrudnienia milionowych rzesz młodzieży, wyżywienia narodu, budownictwa mieszkaniowego, ochrony zdrowia oraz oświaty. Rezultaty są widoczne w każdym fragmencie polskiego pejzażu i w sytuacji każdej rodziny. I bez względu na obecne, znacznie bardziej złożone uwarunkowania — od prymatu celów społecznych partia nie odstąpi. Jest to strategia mająca oparcie w potężnych atutach. Polska dzisiejsza to jest zupełnie inny kraj, inna jakość niż Polska roku 1970. Mamy do dyspozycji nieporównanie większy i nowocześniejszy niż wówczas majątek narodowy, nieporównanie większy potencjał kwalifikacji, umiejętności i doświadczeń. Do zaspokajania potrzeb społeczeństwa wprzęgnięte zostały liczne nowe zakłady przemysłowe i nowoczesne technologie. Prawda, że nie zawsze w pełni i należycie wykorzystywane, ale przecież o efektywności gospodarowania decydują ludzie a nie maszyny.

„Polska ma wszelkie dane po temu, by rozwiązać wszystkie swe problemy i zrealizować zamierzone cele" — napisał niedawno organ Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji „Rude Pravo". Jest to również przeświadczenie towarzyszące chyba każdemu z nas. Tylko czy równie powszechne jest przekonanie o konieczności lepszej pracy każdego Polaka jako podstawowego warunku wykorzystania tych możliwości? O ile bylibyśmy dalej i mniej mielibyśmy kłopotów, gdyby tak właśnie było?

Rozpoczynający się dzisiaj Zjazd partii dokona z pewnością wnikliwej konfrontacji obecnych trudności ze skalą realistycznie wymierzonych zamierzeń. Już teraz jednak możemy być pewni wniosku o rozstrzygającym znaczeniu ludzkich postaw wobec pracy, wobec obowiązków zawodowych i społecznych. Dlatego w czasie, gdy tam, w Sali Kongresowej, mówić się będzie o najważniejszych sprawach kraju i narodu — warto także samemu zastanowić się nad miarą własnej w nich odpowiedzialności.

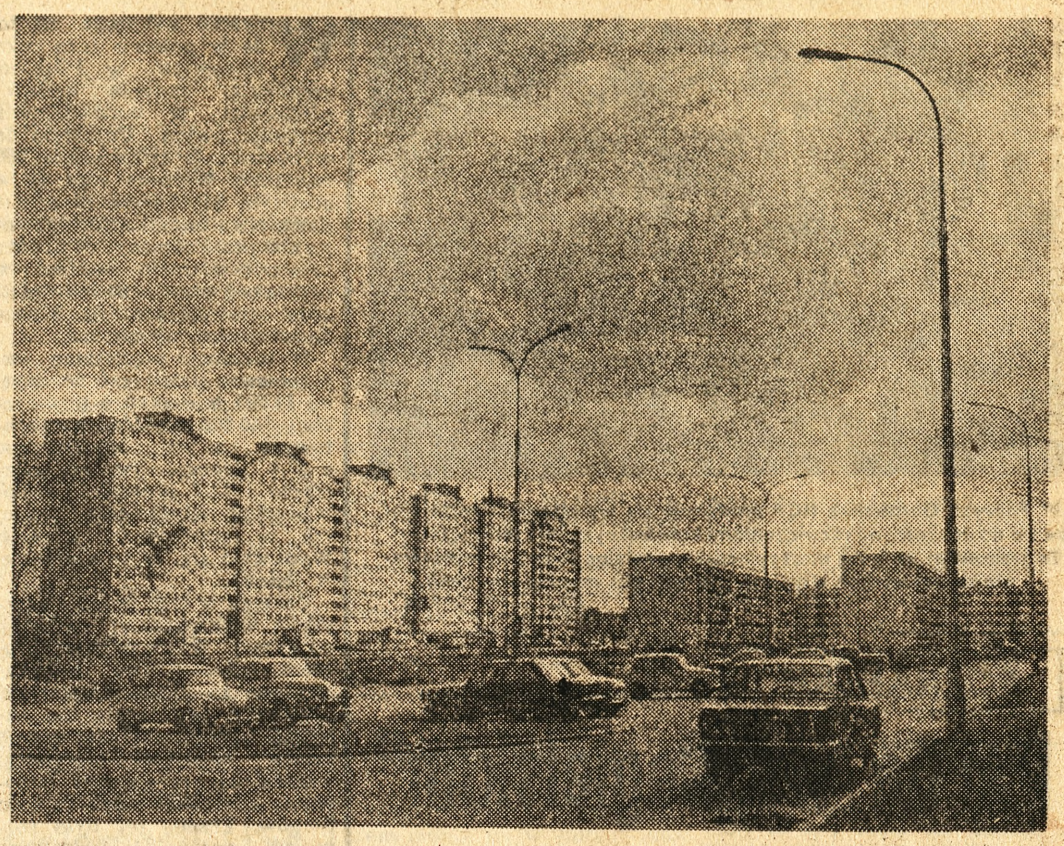
KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

DOM Z JEDYNKĄ

1979

Wielkopolskie doświadczenia

Jakość na budowach



Tempo budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce wzrasta z roku na rok. Budowane ostatnio mieszkania są większe i lepszej jakości. Na zdjęciu: poznańskie Rataje.

Fot. — Archiwum

W każdym sklepie można kupić jakiś wyrób ze znakiem jakości „1" lub też „Q". Może to być zarówno suszarka do włosów jak i majonez. A więc artykuły powszechnego użytku oraz żywność. Jest takich wyrobów coraz więcej. I daje się zauważyć, że producenci ostatnio coraz bardziej zaczynają sobie cenić to wyróżnienie, dając z kolei kupującym rękojmię, że oto nabywają towar gwarantowanej, wysokiej jakości.

Państwowymi znakami jakości „1" oraz „Q" oznacza się proste wyroby codziennego zastosowania. Czy nie można by zastosować tego systemu w odniesieniu na przykład do oceny pracy, czy jakości większych obiektów inwestycyjnych? Takie próby już podjęto, między innymi z inicjatywy „Głosu Wielkopolskiego". Oto kilkanaście lat temu wylansowaliśmy w Poznaniu Handlowy Znak Jakości, jako kompleksowy sposób wyróżniania przodujących załóg sklepowych, przyjęty następnie w całym kraju. Znak o dużym znaczeniu, ale przecież nie znak państwowy, lecz tylko symboliczny dowód uznania za dobrą pracę.

Od niedawna szeroką oceną jakości objęto również i inne dziedziny. Oto 8 lutego 1979 uchwalona została ustawa o jakości wyrobów, usług, robót i obiektów budowlanych. Kilka miesięcy wcześniej, pod koniec roku 1978 — „Głos Wielkopolski" zainicjował na obszarze swojego oddziaływania rywalizację o lepszą jakość budownictwa mieszkaniowego. Zgłoszone do współzawodnictwa budynki są oceniane przez jury złożone z inżynierów budownictwa, architektów, dziennikarzy, działaczy społecznych. Domy, które uzyskają najwyższe oceny zostają odznaczone symbolicznymi tablicami znaku jakości, które są wmurowane we fronty budynków. Ich wykonawcy otrzymują nagrody, są przedstawiani w prasie. W ubiegłym roku w ten sposób wyróżniono 11 bloków, w których znajduje się 720 mieszkań.

W ten oto sposób zapoczątkowana została na budowach swoista rywalizacja dobrej roboty ze złą. A cel przedsięwzięcia to rozpowszechnianie sumiennej i solidnej pracy załóg przedsiębiorstw budowlanych, rozbudzanie ambicji zawodowych.

Inicjatywę redakcji „Głosu Wielkopolskiego" podjęły kierownictwa Poznańskiego oraz Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa, które działają na terenie Wielkopolski. Za trafną uznał ją resort budownictwa, który przyjął patronat nad przedsięwzięciem. Współuczestniczy również w naszej wieloletniej kampanii Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Inicjatywa ta od początku znajdowała poparcie władz partyjno — administracyjnych województw: poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego. Dużej pomocy udziela organizatorom zwłaszcza Wydział Budownictwa i Gospodarki Miejskiej KW PZPR w Poznaniu.

Rywalizacji budowlanych towarzyszą liczne artykuły na łamach naszego dziennika. Sprawom jakości budownictwa mieszkaniowego poświęciliśmy w roku ubiegłym około 50 najróżniejszych publikacji. Jak wynika z oceny dokonanej w listopadowym (1979 r.) numerze „Prasy Polskiej" (pismo Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich) o tych sprawach pisze się najwięcej w „Życiu Gospodarczym", „Trybunie Ludu", „Trybunie Robotniczej" i właśnie w „Głosie Wielkopolskim".

Czy można mówić o wymiernych rezultatach naszego przedsięwzięcia? Na ile wpłynęło ono na poprawę jakości pracy budowlanych? Warto tu przytoczyć niektóre dane,. W 1977 r. we wszystkich przedsiębiorstwach podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa oddano do użytku jeden budynek mieszkalny odpowiadający resortowym kryteriom „wzorowej jakości". W roku następnym takich budynków było 12, w 1979 — już 20. Na rok bieżący zaplanowano wykonanie 80 takich budynków, co stanowić ma około 60 procent wszystkich przewidzianych do wykonania. Doprowadzono do tego, że we wszystkich kombinatach budowlanych funkcjonują działy kontroli jakości, a na przykład „Miastoprojekt" prowadzi poadto stałą kontrolę montaży.

Stale zwiększa się też obszar działania budowlanych, ocenianych przez organizatorów „Domu z jedynką". W 1979 roku rywalizacją objęliśmy praktycznie całą sferę budownictwa mieszkaniowego, bo prócz obiektów budowlanych dla spółdzielni przez załogi zjednoczeń w Poznaniu i Koszalinie, również domy wzniesione przez przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego, rolniczego, komunalnego. Organizatorzy włączają do oceny również spółdzielcze budownictwo jednorodzinne oraz domy zakładowe.

Na posiedzeniu jury w listopadzie 1979 zgłoszono około 30 obiektów z Wielkopolski, ubiegających się o miano „Domu z jedynką". Obecnie są one indywidualnie prezentowane na łamach „Głosu Wielkopolskiego". Domy, które pozytywnie przebrną przez taką publiczną ocenę, zwłaszcza krytykę samych użytkowników-lokatorów oraz uzyskają akceptację jury, otrzymają honorowe tablice, pełniące funkcje swoistego kompleksowego znaku jakości. W marcu nastąpi ogłoszenie wyników rywalizacji za rok 1979. Nie określono, ile znaków przyznanych zostanie w danym roku. Wszystko zależy od pracy budowlanych w danym roku. Wydaje się jednak, że w tym roku szansę taką będzie miało więcej domów niż w roku 1978. Jeżeli zaś okaże się, że w trakcie eksploatacji wyróżnionego wcześniej domu wystąpią usterki dyskwalifikujące jego jakość, usterki, których wykonawca nie potrafi szybko usunąć, sąd konkursowy może wystąpić o odebranie miana „Dom z jedynką", domu dobrej jakości.

„Dom z jedynką" to przedsięwzięcie wieloletnie. Będziemy je kontynuować. O słuszności idei wszelkich działań na rzecz poprawy jakości budownictwa mieszkaniowego nie ma potrzeby nikogo przekonywać.

MAREK PRZYBYLSKI

OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ

Pierwsze wyniki – z początku drogi

Trzy miesiące trwa kampania „Głosu Wielkopolskiego" pod hasłem „Oszczędni żyją lepiej" i można by już sumować pewne dokonania, gdyby to było działanie obliczone na krótką metę. Zamiar nasz nie sprowadza się jednak do popularyzowania zasad oszczędzania materiałów, pracy, czasu, zdrowia. Rejestrujemy bowiem również na łamach deklaracje osób prywatnych, kolektywów i załóg pracowniczych, zobowiązujących się do oszczędzania wszelkiego rodzaju dóbr społecznych. Dla nas, dla gospodarki — nigdy nie będzie za wiele takich inicjatyw. Pora więc rozwijać te działania.

Jest jeszcze jeden czynnik, dla którego chcemy nasz zamysł kontynuować — chodzi o pogłębienie u Wielkopolan powszechnego myślenia i postępowania wedle zasad gospodarności. A to nie jest sprawa wcale oczywista. Reakcja części czytelników na naszą kampanię dowodzi, jak mocno ugruntowane w świadomości ogółu jest przekonanie, że oszczędzać znaczy tyle samo co zaciskać pasa, ograniczać się. O czym to świadczy? Że zaradność, gospodarność pojmuje się jednostronnie i — staroświecko, jako tylko gromadzenie czegoś lub wyrzekanie się.. Nie rozumie się na ogół, że to po prostu metoda działania, przeciwstawna marnotrawstwu, lekkomyślności. Daliśmy temu wyraz w dyskusji publikowanej w cyklu redakcyjnego „FORUM". Te zatem fałszywe poglądy trzeba zwalczać, popularyzując myślenie racjonalne, nowoczesne. I to jest jeden z powodów, by uznać, iż w tej kampanii jesteśmy dopiero na początku drogi.

Ale co nieco dokonaliśmy. Udało się dotychczas zachęcić do uznania za własną — dewizę „Oszczędni żyją lepiej" — wśród wielu ludzi dobrej woli z poznańskich zakładów pracy. Indywidualnie i zbiorowo zdeklarowali się oni podjąć wyliczalne w skutkach działanie, które szacujemy na ponad 60 mln zł.

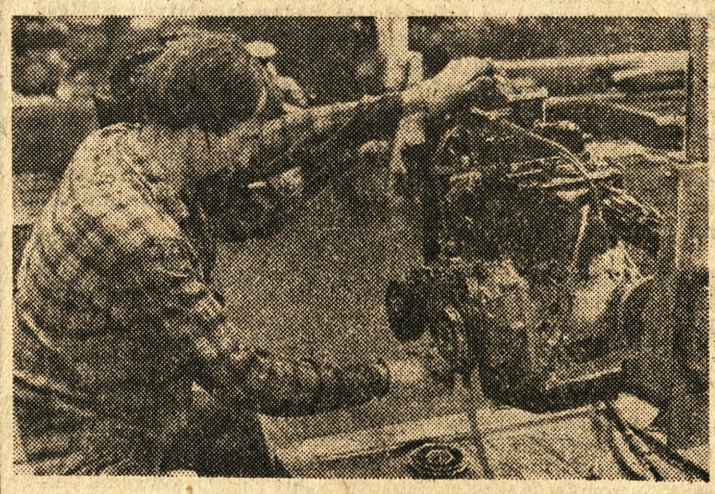
Chodzi o **oszczędzanie energii elektrycznej** — członkowie poznańskiego oddziału Towarzystwa Naukowej Organizacji i Kierownictwa, Naczelnej Organizacji Technicznej; **oszczędzania paliw** — również NOT-owcy oraz racjonalizatorzy, pracownicy poznańskiej PKS, Elektrociepłowni Poznań; chodzi o lepsze wykorzystanie **materiałów** — załogi Odlewni Żeliwa w Śremie, poznańskiego „Elektromontażu", Zakładów Obuwia „Domena", załóg Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, „Pudliszek" i „Amino". Poznański oddział Centrali Obrotu Maszynami i Surowcami „Bomis" chce dodatkowo **zgromadzić zbędne maszyny i zapasy materiałowe**, aby je przekazać innym użytkownikom; **odpady leśne na opał na wsi** — zdeklarował Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu a Komenda Chorągwi Poznańskiej rozwinęła wśród harcerzy **zbiórkę makulatury**. Dodatkową jej ilość skupiło też Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych.

„Głos" ze swej strony popularyzował na łamach szeroko pojętą gospodarność i gospodarnych, pragnąc dobrym przykładem upowszechnić tę zaletę Wielkopolan. Ukazało się już kilkanaście takich artykułów. Zaznaczył się również nurt krytyczny naszych publikacji, piętnowaliśmy na przykład marnotrawców energii elektrycznej, bezmyślne zużycie kartonu i opakowań, straty wody pitnej, marnowanie czasu wskutek złej organizacji godzin otwarcia sklepów.

Staraliśmy się też w innych publikacjach wpłynąć na ukształtowanie postaw społecznie oczekiwanych, w których racjonalność postępowania w pracy i w domu, dla wypoczynku, w których zaradność i gospodarność — stałyby się powszechnymi cechami, godnymi nowoczesnego Polaka. Ten właśnie kierunek działania chcemy utrzymać w przyszłości.

ZBILUT SĘK

Silniki do „Fiata" 126

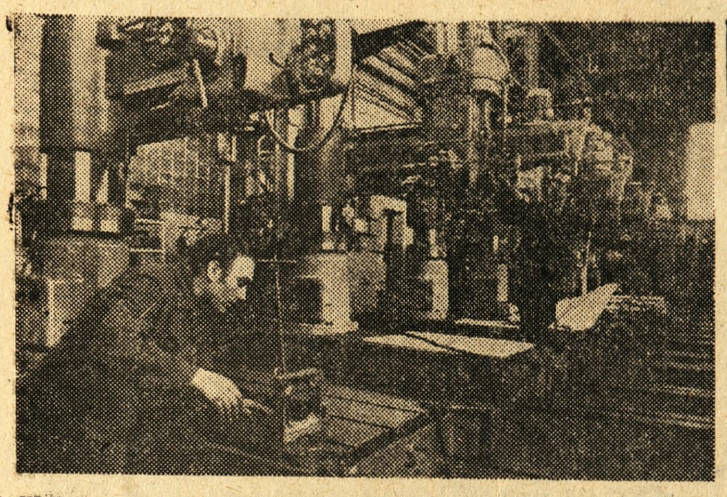


W roku 1973 rozpoczęto w Polsce produkcję „Fiata" 126p. Rok później rozpoczęto eksport silników tego samochodu do Włoch, spłacając w ten sposób w pełni zaciągnięte kredyty dewizowe na zakup maszyn i urządzeń.

Dotychczas w Bielsku wyprodukowano około 1 300 000 silników — większość trafiła do odbiorcy włoskiego. Odznaczają się one wysoką jakością i dobrym wykonaniem, a świadczy o tym chociażby fakt, że prawie 80 procent „Fiatów" 126 zmontowanych w Turynie, jeździ właśnie na zespołach napędowych z Bielska. Wystawia to również dobrą wizytówkę młodym pracownikom, stanowiącym podstawę załogi w FSM Bielsko.

CAF — fot. Bator

·Z PIĘCIU WOJEWÓDZTW· ·Z PIĘCIU WOJEWÓDZTW· ·Z PIĘCIU WOJEWÓDZTW·



W Fabryce Obrabiarek HCP produkuje się urządzenia wyróżniające się nowoczesnymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi i technicznymi. To stanowi m. in. o ich atrakcyjności wywołując duże zainteresowanie zagranicznych klientów. Na zdjęciu: montaż wiertarek.
CAF — fot. Rosiak

POZNAŃSKIE

Partia w „Cegielskim"

Cztery tysiące ludzi. To mogłaby być załoga jednej z większych fabryk w Polsce. Gdy powiedzieć, że cztery tysiące osób liczy sama tylko zakładowa organizacja partyjna, a ogółem pracowników jest prawie pięć razy więcej to wiadomo, że w Wielkopolsce może być mowa tylko o Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski.

O roli zakładowej organizacji PZPR w gospodarzeniu tym ogromnym przedsiębiorstwem napisano sporo. Ale szczególne ku temu powody zdarzają się z okazji zjazdów partii. Wtedy, z inspiracji zakładowej instancji partyjnej, załoga przygotowuje jakiś specjalny wyrób z myślą o zaprezentowaniu go uczestnikom Zjazdu. Tak było na VII Zjeździe PZPR, gdy przedstawiono lokomotywę spalinową o mocy 3 000 KM. Obecnie **delegaci Poznańskiego jadą na VIII Zjazd pociągiem ciągnionym przez nowego rodzaju lokomotywę, której wykonanie przyspieszono z inicjatywy zakładowej organizacji partyjnej.**

Owa „zjazdowa" lokomotywa z HCP **to już setna elektryczna typu 203E przeznaczona do ciężkich pociągów.** W tym egzemplarzu zastosowano jednak sporo zmian konstrukcyjnych, umożliwiających zmniejszenie zużycia materiałów i obniżenie pracochłonności. Poprawione zostały walory eksploatacyjne.

„Zjazdowa" lokomotywa powstała m. in. w wyniku dyskusji i zobowiązań podejmowanych w czasie partyjnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej u „Cegielszczaków". Zobowiązań produkcyjnych podjęto zresztą znacznie więcej.

O czym mówiono najczęściej w HCP w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej i podczas dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd? Podczas debat w 4 komitetach fabrycznych, 10 podstawowych organizacjach partyjnych, 74 organizacjach oddziałowych i 291 grupach partyjnych zanotowano około 2 000 wypowiedzi. 200 spośród nich miało charakter wniosków, zostały więc przekazane do poszczególnych ogniw przedsiębiorstwa oraz do jednostek nadrzędnych — administracyjnych i partyjnych. Prawie 80 procent spraw poruszanych w tych wnioskach zostało załatwionych jeszcze przed rozpoczynającym się VIII Zjazdem PZPR.

W dyskusji **sygnalizowano złą jakość niektórych odlewów i innych materiałów, nierytmiczne zaopatrzenie w narzędzia i materiały do produkcji.** Skierowano uwagi pod adresem dyrekcji przedsiębiorstwa oraz resortu. Chodziło zwłaszcza o wyposażenie fabryk w nowocześniejsze maszyny i urządzenia, zwiększenie dostaw materiałów i surowców. **Mówiono o potrzebie poprawy jakości i nowoczesności wyrobów, polepszaniu warunków bhp i socjalno-bytowych.**

W wielu wypowiedziach podnoszono sprawy od lat znane, a nie w pełni jeszcze załatwione. Były to problemy mieszkaniowe, komunalne, komunikacyjne.

„Cegielszczacy" uważają, że mają obowiązek krytykowania społecznie niekorzystnych zjawisk. Sami przecież są przykładem dobrej roboty, rzetelnego wywiązywania się z obowiązków. W kończącej się dekadzie lat siedemdziesiątych wartość produkcji wzrosła w HCP dwukrotnie, a równocześnie zatrudnienie zmalało o 1 700 osób. Pomyślnie zostały wykonane też plany roku ubiegłego. W bieżącym w HCP zakłada się produkcję wartości prawie 10 miliardów złotych. Na eksport przeznaczy się wyroby za 306 mln zł dewizowych. Będą to m. in.: 133 wagony osobowe, 25 silników okrętowych napędu głównego i 467 obrabiarek. O dwa procent wzrosnąć ma produkcja rynkowa, a o 15,7 procent dostawy części zamiennych. Zatrudnienie ma nadal maleć — w tym roku o pięćset osób.

Na VIII Zjeździe PZPR załogę „Cegielskiego" reprezentować będzie 4 delegatów: trzech z Poznania, jeden z Odlewni Żeliwa HCP w Śremie. Mówi I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, delegat na VIII Zjazd — Zenon Jaśkowiak.

— Chcemy poinformować Zjazd o tym, co zrobiliśmy dla kraju oraz na eksport w okresie między zjazdami. Równocześnie zadeklarujemy chęć oraz możliwość dalszego znacznego zwiększenia produkcji w latach następnych. Dysponujemy przecież znakomitą kadrą robotniczą i inżynieryjną. „Cegielski" liczy 130 lat. To wiele doświadczeń. Gdyby udało się w szerszym stopniu wymienić nasz park maszynowy i zrealizować modernizację zakładów to moglibyśmy osiągnąć — zmniejszając zatrudnienie — znaczne przyrosty produkcji, poprawę jej jakości i nowoczesności. A przecież te cechy najbardziej liczą się w konkurencji na rynkach zagranicznych. Modernizacja HCP jest realizowana, lecz nie w takim tempie jak to zakładano. Uchwałą Rady Ministrów przyznano nam na ten cel w okresie od 1 grudnia 1977 do 31 marca 1980 roku kwotę 1,65 miliarda złotych. W latach 1977—79 otrzymaliśmy limity w wysokości 672 milionów złotych. Stwierdziliśmy, że przedsięwzięcia modernizacyjne wyraźnie zwiększają i ulepszają produkcję eksportową i to we wszystkich naszych podstawowych asortymentach, jak silniki okrętowe, trakcyjne lokomotywy, wagony czy też obrabiarki. Tak więc uważamy, że w unowocześnionym „Cegielskim" moglibyśmy produkować lepiej i znacznie więcej, niż obecnie.

MAREK PRZYBYLSKI

PILSKIE

Mieszkania — szybciej

Wszystko wskazuje na to, że w połowie tego roku budowlani w Pilskiem zrealizują zadania bieżącej pięciolatki w budownictwie mieszkaniowym. Pozostało do wybudowania tylko około 800 mieszkań. Wniosek stąd, że w obecnym pięcioleciu plan budownictwa mieszkaniowego zostanie przekroczony. Pozwala to z optymizmem patrzeć w przyszłość prawie 20 000 rodzinom oczekującym na klucze do własnego mieszkania.

W bieżącej pięciolatce zaplanowano przekazać do użytku 14 595 mieszkań o powierzchni 346 000 mertów kwadratowych, a więc odpowiednio o 27,6 procent (w mieszkaniach) i 32,7 procent (w powierzchni użytkowej) więcej niż w poprzednim okresie. Wydawało się, że to nierealne. A jednak...

Zasługa w tym przede wszystkim wojewódzkiej instancji partyjnej, która uznając problem budownictwa mieszkaniowego za najważniejszy cel społeczny, poświęcała mu należytą uwagę. W pierwszych latach mijającej pięciolatki uznano, że przyspieszyć budowanie mieszkań mogą fabryki domów. Trzeba też było rozwinąć potencjał techniczny przedsiębiorstw budowlanych, inżynieryjnych i transportowych.

Dzisiaj widać najlepiej, że tamte decyzje okazały się ze wszech miar trafne. Pilskie dysponuje trzema fabrykami domów — w Wałczu, której docelowa zdolność produkcyjna wynosi 4500 izb rocznie. Budowano ją w rekordowym tempie, skracając o siedem miesięcy termin przekazania do rozruchu technologicznego. W 1978 roku z wyprodukowanych tu elementów wielkoplytowych zbudowano w Wałczu i Pile pierwsze bloki. Jednocześnie trwała budowa fabryki domów w Pile o zdolności produkcyjnej 6000 izb rocznie (rozpoczęła produkcję w połowie ubiegłego roku), umacniano też organizacyjnie i technicznie Kombinat Budowlany w Pile. Przedsiębiorstwo to dysponuje teraz nowoczesną bazą produkcyjną, a tzw. uzbrojenie techniczne w przeliczeniu na jednego pracownika wzrosło w tym czasie o 60 procent. Dzięki tym przedsięwzięciom Kombinat Budowlany w najbliższym czasie będzie mógł przekazywać społeczeństwu województwa około 100 000 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej rocznie, a więc tyle, ile przekazali wszyscy wykonawcy „mieszkaniówki" w 1979 roku.

Fabryka w Trzciance o wydajności 3250 izb rocznie powstała z myślą o budownictwie mieszkaniowym na wsi. Rozwijające się rolnictwo potrzebuje wysoko kwalifikowanych kadr, a tylko mieszkania mogą zachęcić do osiedlenia się na wsi tych, którzy są tu niezbędni.

Szybsze budowanie mieszkań uzależnione jest od właściwego przygotowania terenów pod nowe osiedla mieszkaniowe. Trzeba więc było o tym pomyśleć, pamiętając o zatwierdzonym planie przestrzennego zagospodarowania województwa pilskiego do 1990 roku oraz o projektach nowych osiedli, zarówno w miastach jak i na wsi.

W budownictwie mieszkaniowym — czego świadomi są budowlani — jak w innych dziedzinach ważny jest problem jakości. W minionych latach nie było z nią najlepiej, bowiem załogi budowlane musiały się uczyć nowej technologii stawiania domów z wielkiej płyty. Szybciej nie oznaczało lepiej. Ten trudny okres minął już chyba bezpowrotnie. Wzrosły kwalifikacje, wprowadzono nowy system premiowania dobrej roboty.

Poprawie jakości budownictwa mieszkaniowego sprzyja udział pilskich budowlanych w organizowanej przez „Głos Wielkopolski" rywalizacji pod hasłem „Dom z jedynką". Dwa domy (w Pile i Wągrowcu) uzyskały już nasze znaki jakości. W tym roku zgłoszono do tego tytułu kolejne obiekty, m. in. w Wałczu oraz dobre przykłady budownictwa jednorodzinnego w Wągrowcu i Złotowie.

Partyjne inicjatywy w budownictwie mieszkaniowym są przykładem działania na rzecz coraz lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa. Realizacja podjętych decyzji spowodowała, że został zrobiony milowy krok w urzeczywistnianiu ogólnopolskiego programu partii — zapewnienia mieszkania dla każdej rodziny. Problem ten nadal pozostaje w centrum uwagi wojewódzkiej instancji partyjnej. Zatwierdzony na niedawnej III Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR program działania na lata 1980—1981 stawia rozwój budownictwa mieszkaniowego na czele listy problemów, od których rozwiązania zależy dalsza poprawa warunków życia ludności. W bieżącym i przyszłym roku trzeba wybudować 6400 mieszkań, w tym co najmniej 3500 mieszkań dla ludności rolniczej. Zwrócono również uwagę na konieczność rocznego wyprzedzenia w zakresie przygotowania terenów pod budownictwo mieszkaniowe oraz na rozwój budownictwa patronackiego realizowanego poza planem, przynajmniej po 400 mieszkań rocznie.

Wszystko to sprowadza się do systematycznego skracania czasu oczekiwania wielu rodzin na własne mieszkania.

WŁADYSŁAW WRZASK

KALISKIE

Fabryki powszechnego zaopatrzenia

Współczesny Kalisz, to drugi co do wielkości — po Poznaniu ośrodek przemysłowy Wielkopolski. Trzydzieści dwa zakłady przemysłowe działające w tym mieście dają rocznie produkcję wartości około 22 miliardów złotych. Wartość wytwarzanych w Kaliszu wyrobów stanowi jeden procent produkcji krajowej.

Kalisz jest drugą polską Łodzią. Wyroby „Runotexu", „Polo", „Wistilu", „Haftu", „Kalpo" znane są w kraju i za granicą. Krajowy przemysł lekki bardzo też czeka na produkcję załogi „Kalimetu" bo w tej fabryce produkuje się i remontuje maszyny dla przemysłu lekkiego.

Oblicze miasta kształtuje jednak **nie tylko przemysł lekki.** Największym zakładem pracy Kalisza jest **Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL,** w której produkuje się silniki tłokowe, m. in. do samolotów, silniki wysokoprężne, części samochodowe i samolotowe m. in. do aerobusów „Il-86". Dwie trzecie produkowanych w krajach RWPG silników do samolotów AN wytwarza się właśnie w WSK.

Przemysł kaliski to przede wszystkim przemysł produkujący bezpośrednio dla ludzi.

Sprawy lepszego zaopatrzenia rynku i zwiększenia produkcji to warów trafiających bezpośrednio na półki sklepowe są „oczkiem w głowie" miejscowych władz. Kilkakrotnie sprawom rozwoju produkcji rynkowej oraz roli przemysłu drobnego poświęcano plenarne posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu. Problemy te były też częstym przedmiotem obrad Egzekutywy KW PZPR. Z inicjatywy władz partyjnych i administracyjnych powołano Wojewódzki Bank Towarowy, na poczet którego zakłady deklarowały i wykonywały dodatkową produkcję rynkową. Na przykład w roku ubiegłym wyprodukowano dodatkowo towary wartości 137 mln złotych. Czołowymi udziałowcami w banku w roku 1979 były załogi „Rutotexu" oraz zakładów przetwórstwa owocowo-warzywnego w Kotlinie i Stawiszynie.

Co działo się u największych producentów rynkowych w okresie pomiędzy VII a VIII Zjazdem PZPR?

Na przykład w Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych **„Winiary"**, największej tego typu fabryce w Polsce, uruchomiono 5 linii technologicznych, na których produkuje się 12 rodzajów makaronów. Wytwarza się tutaj obecnie jedną piątą krajowej produkcji makaronu oraz dwie trzecie produkowanych w Zjednoczeniu Koncentratów Spożywczych błyskawicznych koncentratów obiadowych.

Zastępca dyrektora „Winiar" — mgr inż. Ryszard Sadowski, do osiągnięć kilku minionych lat zalicza też. uzyskanie znaków „Q". Oznaczone nimi przyprawę sypką „Jarzynka" i majonezy — dekoracyjny oraz chrzanowy. Właśnie opracowanie i wdrożenie produkcji przypraw i majonezów to dużo osiągnięcia załogi „Winiar". 500—600 ton „Jarzynki", przyprawy myśliwskiej, do drobiu, past, wytwarza się tutaj co miesiąc. Planuje się jej dalszy wzrost. Klienci dobrze oceniają m. in. konserwy warzywno - mięsne, „bobovity" i konserwy z drobiu. Łącznie w „Winiarach" wytwarza się 100 rozmaitych wyrobów.

W „Polo" wobec którego były zastrzeżenia co do wzornictwa i jakości, postanowiono rozwiązać ten problem przy pomocy... eksportu i wysokich wymagań partnera zagranicznego. Odbiorca z RFN, zaopatrujący sieć eleganckich sklepów w bluzki i koszule, zaoferował technologię, wzornictwo i serwis, „Polo" zaś ludzi, maszyny i własną organizację pracy. Wyniki przyszły szybko. W ubiegłym roku uzyskano w „Polo" wydatną poprawę jakości. Zmniejszono tempo produkcji, ale za to wyraźnie ją ulepszono, co z kolei pozwoliło uzyskać korzystne ceny.

W „Wistilu", gdzie produkuje się poszukiwane — zwłaszcza przez panie — tkaniny syntetyczne oraz dywany igłowe, nie nastąpiły w minionych latach zasadnicze zmiany, inwestycje. A mimo to osiągnięto w ubiegłym roku duży wzrost eksportu we wszystkich asortymentach. To w znacznej mierze wynik poprawy jakości wyrobów.

Zakłady przewidują dalszy rozwój produkcji poszukiwanych przez wytwórców odzieży sportowej, tkanin powlekanych, ortalionowych - wodoodpornych. Rozwijane będą związki kooperacyjne w zakresie wykończenia tkanin, zwłaszcza z turkowską „Mirandą".

Wszystkie realizowane w kaliskim przemyśle przedsięwzięcia mają jeden wspólny mianownik. Chodzi w nich przede wszystkim o skuteczne zwiększanie efektywności gospodarowania, a zwłaszcza o zwiększanie produkcji tych towarów, które trafiają bezpośrednio na półki sklepowe. To jedna ze specjalności tego województwa.

MAREK PRZYBYLSKI

LESZCZYŃSKIE

Ziemia przywrócona

Tu dzieci na gospodarstwach nie zostają — rodzice wykierowali je do zawodów nierolniczych, miejskich — żeby nie musiały od świtu do nocy babrać się w mierzwie i glinie. Że teraz rolnictwo zaczyna inaczej wyglądać, że nie widły i mozolne dreptanie za pługiem są jego dominantą — kto to mógł przewidzieć?

Od kiedy pobliski przemysł miedziowy stał się pompą ssącą dla tutejszego rynku pracy — wozi „Berlietami" co rano pracowników do hut w Głogowie, kopalń w Lubiniu i Polkowicach, czaruje mieszkaniami w mieście — odchodzą młodzi i starsi do Legnicko - Głogowskiego Okręgu Miedziowego, porzucają ojcowizny i własne gospodarstwa, zbożodajne pola i soczyste łąki, krainę wymarzoną do hodowli bydła, owiec i wszelakiej trzody.

W województwie leszczyńskim gminy: Góra, Jemielno, Niechlów, Szlichtyngowa, Wąsosz, Wschowa — to obszar, który zagrożony został uwiądem rolnictwa. Uświadomili to sobie zaraz po tym, jak powstało województwo leszczyńskie, jego gospodarze. Nie można było dopuścić, żeby blisko jedna czwarta tego rolniczego regionu lada rok przestała rodzić zboża, mięso, mleko...

Rok 1976 to był czas do namysłu. Z kartotek prawie codziennie „wypadało" w rejonie Góry jedno gospodarstwo — zdawane państwu w zamian za rentę przez podeszłych wiekiem lub schorowanych właścicieli bez następców. Do roku 1978 w województwie leszczyńskim przejęto na rzecz Skarbu Państwa ziemię 1311 gospodarstw o obszarze 10 517 hektarów, głównie w rejonie Góry. Małą cząstkę odkupili lub wzięli w dzierżawę sąsiedzi. Resztę zaczęły uprawiać spółdzielnie kółek rolniczych, z braku innego gospodarza. Istniejące we wspomnianych gminach wokół Góry niewielkie państwowe gospodarstwa rolne nie czuły się na siłach uprawiać tych tysięcy hektarów z Państwowego Funduszu Ziemi.

To był jeden z pierwszych ważniejszych problemów do rozwiązania dla Egzekutywy młodego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie. Zdecydowano wtedy, że trzeba utworzyć w rejonie Góry takie przedsiębiorstwo rolnicze, które tchnie nowego ducha w rolnictwo pustoszejącej okolicy, zagospodaruje rosnący Państwowy Fundusz Ziemi i podniesie poziom produkcji w istniejących pięciu PGR-ach; 1 lipca 1977 roku powołano do życia Kombinat Rolny „Góra".

Zjednoczono pod wspólnym kierownictwem PGR-y: Kietlów, Kłoda Rydzyńska, Naratów, Wąsosz i Zaborowice, stworzono silny Zakład Remontowo - Budowlany, zamierzono utworzyć zakład rekultywacji. Roboczo nazwano to przedsięwzięcie „Agrokompleks Góra". Na barki raczkującego kołosa zaczęła spadać lawina ziemi i obowiązków — 25 000 hektarów gruntów pięciu PGR-ów i 3 000 gruntów z PFZ, tych pochłopskich, zaniedbanych i rozproszonych.

Kombinat Rolny „Góra" dostał „zielone światło" w inwestycjach, trzeba było przecież utrzymać ziemię w stanie produktywności rolniczej. Pierwszym jego zadaniem stało się zatrzymanie ludzi, uczynienie pracy w „Agrokompleksie" atrakcyjniejszą, konkurencyjną wobec ssącej siły przemysłu.

Zdobyć ludzi, to dać im mieszkania. Więc zaczęto od budowania nowych mieszkań. W ciągu trzech lat wybudowano ich na terenie kombinatu 274. Więcej niż w dawniej istniejących PGR-ach w ciągu trzydziestu lat. Ale to stanowczo za mało dla 3-tysięcznej załogi, zamieszkującej z rodzinami w większości w starych domostwach. Ludzie widzą jednak ożywienie, widzą realną szansę poprawy bytu. Do roku 1985 dla załogi kombinatu ma być wybudowanych 800 mieszkań.

Zarobki już są konkurencyjne wobec tamtych „w miedzi", a praca ciekawa, wcale nie od świtu do nocy i głównie zmechanizowana.

— Staliśmy się konkurencyjni — twierdzi sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Kombinacie, Tadeusz Wujczak. — W roku 1979

9→

Z PIĘCIU WOJEWÓDZTW

KONIŃSKIE

Triumf zaradności

Przed prawie szesnastu laty, nad pięcioma chłodniami kominowymi elektrowni „Adamów" pod Turkiem po raz pierwszy zaczął unosić się pióropusz pary. Wtedy ruszyły bloki tej siłowni o mocy 600 megawatów Był to w historii regionu moment przełomowy, oznaczający wkroczenie wielkiego przemysłu do okolicy rolniczej i dość biednej. Przez minione lata, **wraz z Kopalnią Węgla Brunatnego „Adamów", elektrownia wycisnęła swe piętno na gospodarce i społeczności regionu.** Jego życie zaczęło być szybsze przyśpieszeniu uległy zmiany w infrastrukturze. To były rezultaty uboczne dwóch wielkich inwestycji z lat sześćdziesiątych.

Jednak podstawowe swoje zadania elektrownia „Adamów" zaczęła w pełni realizować przed dwoma laty. Powód był prosty. Zainstalowane w „Adamowie" bloki 5 razy 125 MW do pełnej i systematycznej pracy potrzebowały około 4,5 mln ton paliwa rocznie. **Elektrownię wybudowano z myślą o miejscowych pokładach węgla, którego miała dostarczać kopalnia „Adamów". Możliwości jej okazały się jednak za małe.** Zaniechano bowiem budowy kolejnych odkrywek — powstała ledwie jedna — postanawiając, iż paliwami uzupełniającymi miejscowy węgiel brunatny będzie miał, dowożony ze Śląska oraz gaz ziemny. Były to lata obfitości węgla kamiennego, a o trudnościach energetycznych jeszcze się nie mówiło.

I tak **przez lata toczyły się ze Śląska pociągi z paliwem dla elektrowni „Adamów".** Do jeżdżały do Koła, skąd węgiel resztę drogi przebywał na samochodach, gdyż do Turku nie dociera linia kolei normalnotorowej. W sumie elektrownia „Adamów" wchłonęła 2,2 mln ton węgla kamiennego, prawie 2 mld metrów sześciennych gazu i blisko ćwierć mln ton mazutu. A paliwa te stawały się z roku na rok coraz bardziej potrzebne innym gałęziom gospodarki coraz trudniejszy był ich regularny dowóz do Turka.

Te właśnie względy spowodowały, iż **organizacja partyjna w kopalni „Adamów" wraz z jej kierownictwem podniosła konieczność budowy dwóch odkrywek, które zbilansowałyby możliwości kopalni z potrzebami elektrowni.** Było to konieczne i z tego względu iż odkrywka „Adamów" zaczynała eksploatować złoża o coraz trudniejszych warunkach zalegania.

Był to twardy orzech do zgryzienia. Budowa odkrywki wymaga kilku lat. Wiąże się z zakupem olbrzymich koparek do zbierania nadkładu i eksploatacji pokładów węgla. Czas pochłaniają badania geologiczne, odwadnianie terenów, budowa linii kolejowej łączącej odkrywki z elektrownią. Najgorzej było z koparkami Ich dostawa następuje średnio po 3 latach od chwili podpisania umowy, a monopolistami światowymi w ich produkcji, którymi są oba państwa niemieckie.

Po rozlicznych dyskusjach i naradach instancji partyjnych w kopalni zaproponowano, by budować obie odkrywki bez żadnej nowej maszyny. Pierwsze tego typu przedsięwzięcie w historii krajowego górnictwa odkrywkowego miało przynieść następujące rezultaty: odkrywki miały powstać szybko, przy znacznie mniejszych nakładach finansowych. Nadszedł wtedy czas inicjatywy i przedsiębiorczości, z której egzamin organizacja partyjna, dyrekcja wraz z całą załogą kopalni „Adamów" zdały celująco.

Wpierw ruszyły prace przy „Bogdałowie". Rozpoczęto z początkiem 1975 roku od wycinania cherlawego lasu porastającego lichą glebę zalegającą nad węglem. Większość prac wykonać miała załoga „Adamowa", przy realizacji bieżących zadań produkcyjnych. Stąd znaczną część prac wykonano w czynach partyjnych i społecznych, do których włączyła się młodzież z ZSMP. Ona też objęła patronat nad budową. W sumie wartość tych prac wyniosła 2,2 mln złotych lecz ich znaczenie polegało przede wszystkim na przyspieszeniu realizacji inwestycji. W tym samym czasie, co pierwsze prace orzygotowawcze, geodezyjne i projektowe rozpoczęto poszukiwania starych, bezczynnych już koparek w innych kopalniach odkrywkowych kraju. Specjalistyczne brygady z Fabryki Urządzeń Górnictwa Odkrywkowego w Koninie przystąpiły do ich demontażu i przewożenia do Turka, wykonując przy okazji ich remont, przebudowę i modernizację.

Budowa „Bogdałowa" wiązała się ze skracaniem terminów realizacji różnych zadań. Koparki, miast w ciągu 9 miesięcy zmieniać miejsce swej pracy, czyniły to w czasie o połowę krótszym. Stały nadzór dyrekcji i organizacji partyjnej kopalni powodował, że wzorowa była organizacja pracy, nie było rzeczy niemożliwych. W rezultacie **„Bogdałów" dostarczył pierwszy węgiel po dwóch latach od rozpoczęcia budowy, w lipcu 1977 roku.** Oznaczało to większe dostawy miejscowego paliwa dla elektrowni, jej spokojniejszą pracę.

Jednocześnie **od maja 1976 roku trwała już budowa odkrywki „Władysławów".** Znów bez nowych maszyn I znów większość prac wykonywali górnicy, a jak trzeba było to pomagali jeszcze przedsiębiorstwom specjalistycznym w budowie np nasypów pod linię kolejową do elektrowni. Nabyte w „Bogdałowie" umiejętności organizacyjne i doświadczenia wespół z wysoką jakością pracy spowodowały, że **pierwszy pociąg z węglem odjechał z tej odkrywki już w grudniu 1977 roku.** Był to rekord absolutny w historii budowy odkrywek Ale i cały przebieg inwestycji można porównać tylko do pracy zegarmistrza. I tu członkowie organizacji partyjnej wezwali załogę do czynów, które osiągnęły wartość prawie 2 mln złotych.

Przecięcie obu wstęg przy otwarciu odkrywek nie zakończyło prac związanych z zapewnieniem pełnego pokrycia potrzeb elektrowni miejscowym paliwem. Utrzymana jakość i organizacja pracy sprawiły, że już w roku następnym „Adamów" osiągnął docelową zdolność produkcyjną. Wcześniej, dobry fedrunek w „Bogdałowie" i „Władysławowie" pozwolił na dostarczenie przez kopalnię „Adamów" 4,5 mln ton węgla w roku 1978 W ten sposób **osiągnięty został wytyczony cel. Pobliska elektrownia miała zapewnione dostawy węgla.**

I tu zaczyna się w kopalni „Adamów" kolejny etap. Dąży się do dalszego doskonalenia organizacji i technologii produkcji, lepszego wykorzystania posiadanych maszyn. Wprowadza się innowacje w zasadach przemieszczenia i zwałowania nadkładu, dążąc do zmniejszenia obszaru przeznaczonego pod zwałowiska zewnętrzne, które zabierają ziemię wykorzystywaną przez lasy i rolnictwo.

Na najbliższe lata opracowany został ścisły program zmian i unowocześniania metod pracy kopalni. Prócz zysku w wydobyciu przynosi on poprawę warunków pracy załogi. W ten sposób członkowie partii i cała załoga pokazali, ile można osiągnąć, jeśli w działaniu wykaże się inicjatywę, zaradność i odpowiedzialność za wyniki uzyskiwane przez swój zakład pracy.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Dla pomyślności socjalistycznej Polski

Wypowiedź ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Janusza Górskiego

— W polityce partii i państwa nauka polska spełniała zawsze doniosłą rolę, którą jeszcze silniej akcentuje się w dekadzie lat siedemdziesiątych, okresie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego — stwierdził na wstępie minister J. Górski. W tym właśnie czasie stworzono nowy system organizacyjny badań naukowych, oparty o programy rządowe, problemy węzłowe, resortowe i międzyresortowe. Wprowadzono przedmiotowy system finansowania programów badawczo-rozwojowych, polegający na kierowaniu środków na określone cele, a nie na finansowaniu placówek. Kierownictwo programów badawczych powierzono wysoko kwalifikowanym pracownikom naukowym w silnych organizacyjnie i naukowo ośrodkach. System ten sprawdził się w blisko 10-letniej praktyce i zyskał powszechną aprobatę. M. in. dzięki niemu nauka polska osiągnęła w minionej dekadzie wiele wartościowych rezultatów.

Nadal jednak zakres i społeczna efektywność procesów innowacyjnych pozostają poniżej możliwości, wynikających z potencjału gospodarki i potrzeb społeczeństwa Luka technologiczna w stosunku do krajów najwyżej rozwiniętych pozostaje jeszcze dość znaczna. **Niewspółmierne w zestawieniu z potencjałem naukowym i ekonomicznym oraz ze środkami, jakie wydaje się na rozwój nauki i techniki, są skala upowszechnienia, ilość i efekty społeczne wdrożeń rezultatów prac badawczo-rozwojowych.** Problemy te były szczegółowo rozważane na XII Plenum KC PZPR — gdzie określono kierunki doskonalenia systemu funkcjonowania nauki i techniki w Polsce. W ciągu 1,5 roku od tego czasu uzyskano znaczny postęp, a utrzymanie i pogłębienie tych pozytywnych tendencji stanowi dla nauki polskiej ważne zadanie na najbliższe lata.

Sprawy dalszego rozwoju polskiej nauki i techniki znalazły wiele miejsca w Wytycznych na VIII Zjazd PZPR, zajmą też zapewne należne im miejsce w toku obrad tego partyjnego forum. Wiadomo, że zadaniom w dziedzinie nauki i techniki jako ważnego czynnika rozwoju społeczno-gospodarczego i postępu cywilizacyjnego poświęcone będą obrady jednego z problemowych zespołów Zjazdu.

Notował
JERZY KOREJWO

Sprawa konferencji w Bonn

Porażka dyplomacji USA

Dyplomacja amerykańska poniosła pod koniec ostatniego tygodnia poważną porażkę. Waszyngton od kilkunastu dni z ogromnym nakładem energii przygotowywał zwołanie w Bonn konferencji ministrów spraw zagranicznych czołowych państw sojuszu atlantyckiego i Japonii Ostatecznie w Waszyngtonie podano do wiadomości, że przygotowania zostały zakończone a konferencja odbędzie się w dniu 20 lutego w Bonn. Podano nawet termin odlotu do Europy sekretarza stanu Cyrusa Vance'a.

Tymczasem w nocy z piątku na sobotę nadeszły z Europy wiadomości przekreślające plany Waszyngtonu. Paryż nie wyraził zgody na wzięcie udziału w konferencji bońskiej o której wiadomo, że zwoływana jest dla skoordynowania pod auspicjami Stanów Zjednoczonych kampanii antyradzieckiej Paryż stwierdził, że nie chce brać udziału w konferencji, która musiałaby narażać na szwank dobre i obustronnie korzystne stosunki francusko-radzieckie.

PAP

Sukces polskiej wystawy w Wiedniu

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się w stolicy Austrii wielka wystawa archeologiczno-historyczna pod nazwą „Początki miast polskich w świetle źródeł archeologicznych". Twórca wystawy, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu dr Włodzimierz Błaszczyk poinformował dziennikarza PAP o problematyce tej ekspozycji.

Wystawa — powiedział — ma charakter popularno-naukowy i przedstawia cały proces kształtowania się państwa polskiego od IX wieku. Ukazuje także proces urbanizacji Polski Piastowskiej. Zgromadziliśmy na niej około 500 pozycji, głównie oryginalnych zabytków archeologicznych oraz modeli pierwszych budowli romańskich, a także zabytków pisanych. Centralnym punktem wystawy jest kopia sławnych Drzwi Gnieźnieńskich z XII wieku. Zgromadzone zabytki odzwierciedlają wszystkie dziedziny kultury materialnej, społecznej i duchowej. Pochodzą one z wielu muzeów oraz ze zbiorów placówek uniwersyteckich Gdańska, Poznania, Torunia, Krakowa, Wrocławia, Szczecina, Warszawy i Przemyśla. Jedna trzecia zbiorów pochodzi z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. (PAP)

W Poznaniu opracowano sposób produkcji obornika z trocin

W pracowniach naukowych uczelni i placówek naukowo-badawczych prowadzone są badania, których wyniki w coraz większej liczbie znajdują zastosowanie w gospodarce narodowej.

W Instytucie Chemii Organicznej poznańskiej Akademii Rolniczej opracowano sposób na produkcję obornika z trocin. Prace doświadczalne prowadzone były w PGR Tucholа w województwie bielonogórskim Nawóz ten powstaje z technologicznego połączenia trocin, głównie z drzew iglastych z gnojowicą powstałą przy bezściółkowej hodowli w fermach wielkotowarowych Tych ostatnich powstało wiele na terenie środkowego Nadodrza. Dzięki temu wykorzystane zostaną odpady drewniane a równocześnie uchroni się środowisko przyrodnicze od gnojowicy, której zagospodarowanie jest obecnie poważnym problemem.

Jak wykazały badania obornik ten może być stosowany pod wszystkie uprawy, nie wpływa ujemnie na środowisko naturalne, a nawet jest lepszy, niż tradycyjny obornik ze słomy. Szczególna jego cecha korzystną przy uprawie okopowych jest duża zdolność magazynowania w glebie zapasów wilgoci. (PAP)

Polityczne plany J. Cartera

W związku z ponawianymi przez senatora Edwarda Kennedy'ego gwałtownymi atakami na prezydenta J. Cartera i wezwaniem przezeń swego rywala do wystąpienia w publicznej debacie przedwyborczej, sekretarz prasowy Białego Domu Jody Powell oświadczył, że prezydent postanowił aktywnie włączyć się do kampanii przedwyborczej po ostatecznym rozwiązaniu kryzysu amerykańsko-irańskiego. Carter umotywował decyzję wycofania się z udziału w pojedynku z Kennedym przed kamerami telewizyjnymi w stanie Iowa faktem przedłużania się tego kryzysu. (PAP)

Zmarł generał I. Gosznjak

W sobotę zmarł w Belgradzie w wieku 71 lat bohater narodowy Jugosławii, bliski współpracownik prezydenta Tito, generał armii, Ivan Gosznjak.

Był on uczestnikiem walk w Hiszpanii. Po zakończeniu wojny domowej w tym kraju wrócił do Jugosławii, gdzie stał się jednym z najaktywniejszych bojowników w walce narodowowyzwoleńczej, a jednocześnie jednym z najbliższych współpracowników Tito w tym okresie.

Po wojnie I. Gosznjak pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji wojskowych (był ministrem obrony), partyjnych i państwowych. (PAP)

„Duży Lotek"

I LOSOWANIE

8, 11, 21, 22, 24, 38 dod. 43

II LOSOWANIE

1, 3, 10, 28, 29, 48

Końcówka banderoli 7306.

„Koziołki"

I LOSOWANIE

1, 6, 8, 43, 47

II LOSOWANIE

1, 17 ,20, 37, 42

Końcówka banderoli 17350.

3 × 10

8, 2, 7

produkcji

zwolniło się pięciuset pracowników, wśród nich wielu nadużywających alkoholu. Na ich miejsce przyszło o stu więcej, w tym stu siedemdziesięciu po raz pierwszy przystępujących do pracy. Przestają wyjeżdżać! Słuszne decyzje wojewódzkiej instancji partyjnej w Lesznie zaczęły owocować.

Na mapie pokrywającej ścianę w gabinecie dyrektora Kombinatu PGR „Góra" — Kazimierza Dobruckiego, zaznaczono kolorami pola i łąki „nasze" i „cudze". Połowę stanowią ziemie nie należące do kombinatu — Wyglądamy jak ser szwajcarski, tyle dziur w postaci gruntów rolników indywidualnych, albo Państwowego Funduszu Ziemi, uprawianych czy to przez dzierżawców, czy to przez SKR-y Ale i tak nie moglibyśmy jej wszystkiej zagospodarować

Rocznie kombinat może przejąć tysiąc hektarów. Trzeba je najpierw przygotować do wielkotowarowych metod produkcji, scalić do co najmniej kilkudziesięciohektarowych kompleksów pól, żeby się opłacało na nie wjeżdżać dwunastoskibowymi pługami, przyprzężonymi do traktorów. Trzeba zlikwidować miedze i bruzdy, umocnić drogi, wykarczować śródpolne drzewa i krzewy.

W plonach skutków jeszcze nie widać. Rolnictwo to nie fabryka żyletek, gdzie wystarczy wstawić nowe maszyny i naciskać guziki, by uzyskać zamierzoną produkcję. Trzeba lat, żeby ten nowy porządek przyniósł spodziewane owoce w postaci rekordowych zbiorów zbóż, kukurydzy, buraków, siana... Ale ziemia wokół Góry rodzi i będzie rodzić coraz więcej.

W hodowli specjalnością kombinatu ma być bydło mleczne i trzoda chlewna. Od 1977 roku zbudowano w przedsiębiorstwie 600 nowych stanowisk dla macior, przeszło 9 000 dla tuczników. Modernizuje się przede wszystkim stare budynki inwentarskie, bo to taniej i szybciej. Zmienia się w nich technologię zadawania pasz, pojenia, usuwania obornika, co tylko można mechanizuje się, żeby ludziom wygodniej i lżej się pracowało, żeby chcieli tu pracować. Czy nie jest znamienne, że dzisiaj chlewmistrzem w gospodarstwie w Szedźcu, samodzielnie doglądającym tysiąca tuczników jest ślusarz, do niedawna pracujący „w miedzi"? Zmodernizowano chlewnie w Sicinach, Szedźcu, Uszanowie, Osetnie, dla bydła zbudowano fermy w Brzeżanach, Kowalewie, Ligocie. Dzięki temu wysiłkowi inwestycyjnemu, dzięki coraz sprawniejszej pracy 400-osobowego Zakładu Remontowo - Budowlanego Kombinatu rośnie w przedsiębiorstwie pogłowie zwierząt. U schyłku 1979 roku na 28 000 hektarów trzymano 27 000 sztuk bydła, w tym 7 300 krów, 25 000 sztuk trzody (1 800 macior), 7 000 owiec.

★

Udało się przywrócić rolnictwu tę pustoszejącą krainę, gdzie przemiany demograficzne, społeczne i ekonomiczne zaskoczyły swym tempem, gdzie tylko zdecydowane, niestereotypowe przeciwdziałanie władz i konsekwentne wcielanie podejmowanych decyzji może zapobiec degradacji ziemi i spadkowi jej płodności.

TOMASZ TALARCZYK

MUZYKA

Stefan Kamasa — wirtuoz altówki

Wśród licznej grupy instrumentów tylko sporadycznie możemy słuchać altówkę solo. Tym większa jednak przyjemność, jeśli grającym na tym instrumencie jest Stefan Kamasa — aktualnie najlepszy polski altowiolista. Wykonał on w miniony piątek na koncercie abonamentowym z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii „Koncert na altówkę" c-moll Johanna Christiana Bacha. Mistrzowskie opanowanie instrumentu (o pięknej i szlachetnej barwie), muzykalność i szeroka kantylena potwierdziły jedynie naszą opinię o tym wybitnym artyście. Na bis usłyszeliśmy zagrany z dużym temperamentem „Kaprys polski" Grażyny Bacewicz w układzie na altówkę.

Dyrygentem wieczoru był gościnnie występujący Petr Vronsky z Czechosłowacji. Jest on przedstawicielem młodego pokolenia, (laureat Konkursu Dyrygenckiego im. Herberta von Karajana w Berlinie Zachodnim). Program składał się wyłącznie z utworów czeskich kompozytorów. Słuchaliśmy zatem Symfonii D-dur Josefa Myslivecka — kompozycji klasycznej. A także trzech fragmentów z cyklu poematów symfonicznych Bedricha Smetany „Moja Ojczyzna": „Wyszehradu", „Wełtawy" i „Szarki". P. Vronsky okazał się dyrygentem utalentowanym, o dużej czytelności i komunikatywności gestu. Dbał o właściwe odczytanie formy poszczególnych utworów, wykazując przy tym dużo wrażliwości muzycznej. Orkiestra starała się realizować jego plan interpretacyjny (poza może — początkiem „Wełtawy"). Brawami publiczność zmusiła orkiestrę i dyrygenta do bisu — fragmentu poematu „Wełtawa".

JANUSZ KEMPIŃSKI

LUTY 11 Poniedziałek | Lucjana Marii | Słońce: 7.19—16.56

TEATRY

POLSKI — g. 12, 17 „Trzech w linii prostej".

SCENA INICJATYW — (Maszta-larska 8a) — „Śnieg".

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 17.30, 20 „Wściekły" (pol. 18 l.), g. 15 „Matka Küstera" (RFN 15 l.).

APOLLO — g. 15 „Rój" (amer. 12 l.), g. 17.45 „Ziemia obiecana" (pol. 15 l. — szerokoform. stereof — na taśmie 70 mm).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Król Cyganów" (amer. 18 l.)

GWIAZDA — g. 10, s. zamkn., 13 „Pan Wołodyjowski" (pol. b. o.), g. 16, 18 „Ocalić miasto" (pol. 15 l.), g. 20 „Pociąg" (pol. 15 l.)

JAGIELLONKA — g. 16 „Album Polski" (pol. b. o.), g. 18 „Chciałbym cię zgubić" (pol. 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Pejzaż horyzontalny" (pol. 12 l.).

MALTA — g. 16, 18, 20 „Ciemna rzeka" (pol. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Agent nr 1" (pol. b. o.), g. 17.30, 19.45 „Sto koni do stu brzegów" (pol. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Murzynek Ho-Ho" (pol. b. o.), g. 18 „Próba ognia i wody" (pol. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Test pilota Pirxa" (pol. 12 l.).

RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Gwiazdy poranne" (pol. 15 l.).

RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Gwiazdo" (pol. 12 l.).

SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Milion za Laurę" (pol. b. o.), g. 19.30 „Wielki podryw" (pol. 15 l.), sala mała — g. 18 „Poselstwo z innej planety" (RFN b. o.)

TECZA — g. 15.30 „Nie ma mocnych" (pol. b. o.), g. 17.30 „Amator" (pol. 15 l.), g. 19.30 s. zamkn. DKF „Hipolit".

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Afera Concorde" (wł. 15 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Szpital Przemienienia" (pol. 18 l.).

Zoo (stare) — ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krysiewicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu — tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21. — czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi i interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 523-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30, dni świąteczne — cała dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia — „Kraj w dniu Zjazdu"; 9 Cztery pory roku; 10.25 „Opowiadania" Marii Dąbrowskiej; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.30 Mozaika polskich melodii; 13 Tematy ludowe w piosence; 13.20 Kącik melomana; 14 Koncert „Polskie Radio ludziom pracy"; 15.10 Korespondencja z zagranicy; 15.15 c.d. koncertu „Polskie Radio ludziom pracy"; 15.50 Transm. z otwarcia obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; 18.15 Muzyka polska; 18.30 c.d. transm. VIII Zjazdu PZPR; 20.35 Muzyka polska; 21.15 Muzyka polska; 22.25 Magazyn kulturalny; 23 Wita Was Polska oraz sprawozdanie z obrad VIII Zjazdu PZPR.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 18, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Tu Radio Poznań; 10 „Zapisane w pamięci" — Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku; 10.30 Grają warszawscy Stompersi; 10.40 „Decyzja"; 11 Recital K. Jakowicza i K. Borucińskiej; 11.35 Postęp. dom. nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce bohaterów polskich; 12.25 Pod batutą młodych polskich dyrygentów; 12.55 „Biało-czerwona" — śpiewa J. Połomski; 13 Ludzie i technologia; 13.10 L. v. Beethoven: II Sonata A-dur op. 12; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.50 Chór c.d. J. Kurczewskiego; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka Haydna; 15 Radioferie 1980; 15.40 Muzyka polska; 15.50 Transmisja otwarcia VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; 18.15 Muzyka; 18.30 c.d. transm. z obrad VIII Zjazdu PZPR; 20.35 Muzyka polska XX wieku; 21.40 Muzyka staropolska; 22 Zbliżenia nr 70; 23 „Zabytki Warszawy" — Zamek Królewski; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Cicha śmierć" — odc. pow.; 9.10 Nie tylko piosenki; 9.30 Dyskusja z uczestnikami Zjazdu; 9.45 Utwory kameralne Haydna; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11 3 × M — magazyn; 11.30 Solo na fortepianie — W. Kamiński; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Człowiek Everestu" — odc. książki; 14 Antologia polskiej muzyki orkiestrowej; 15.05 Wiersze śpiewane Tuwima; 15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Piosenki wspomnienia; 16 Reportaż; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Dyskusja z uczestnikami Zjazdu; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Odkurzone przeboje; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Uczta Baltazara"; 19.35 Opera tygodnia: „Śnieżynka"; 19.50 „Cicha śmierć" — odc. pow.; 20 60 min. na godzinę; 21 Galeria starych mistrzów, interpretacji; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Novi Singers; 22.15 Trzy kwadranse jazzu — aktualności; 23 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Wielkopolska przed VIII Zjazdem PZPR; 7.45 Stereo: Poranek muzyczny c.d.; 8 Śpiewa A. German; 8.10 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski; 8.25 K. Kurpiński: Uwertura z muzyki do sztuki Severina: „Dwie chatki" (stereo); 8.35 Zawody przyszłości „Immunolog"; 8.50 Graj kapelo; 9 Dla kl. I (jęz. polski): „Wieczór śnieżowy" — słuch.; 9.25 W. Żeleński: Kwartet c-moll op. 61; 10 Dla kl. V (historia): „Radziecki sojusznik" — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Radioferie nastolatków; 11.30 Śpiewa B. Betly-Sieradzka (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gicida płyt (stereo); 13 Jęz. francuski; 13.20 Dla kl. I (jęz. polski): „Wieczór śniegowy" — słuch.; 13.40 Muzyka; 13.50 Tu Studio Stereo; 14 Technikum Rolnicze; 14.15 Tu Studio Stereo; 14.45 Tańce Rumunii; 15.10 „W Jezioranach"; 15.40 Książki, do których wracamy: „Granica" Z. Nałkowskiej; 16.05 „Przed pierwszym dzwonkiem" — aud. dla nauczycieli; 16.25 Jęz. niemiecki; 16.40 Z taśmoteki spikera; 16.50 Radioexpress; 17 Felieton sportowy; 17.05 Z taśmoteki spikera; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Aud. młodzieżowa; 17.55 Muzyczne propozycje Poznańskiego Koncertu Życzeń; 18.25 „Kryształy dla laserów"; 19 Ekonomia na co dzień; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 Odtworzenie fragm. koncertu z Sali Kameralnej Filharmonii Narodowej z 10. I. br.; 20.30 Laureaci konkursów — festiwal w Akademii Muz. w Warszawie; 21.45 Panorama muzyki eksperymentalnej; 22.15 Przymiarka do przyszłości; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski; 22.50 G. B. Pergolesi: „Arietta".

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

12.45 — TTR. RTSS. J. polski (sem. IV) „Życie kulturalne w Polsce na przełomie XIX i XX wieku";

13.25 — TTR. RTSS. Fizyka (sem. IV) „Kwanty promieniowania";

15.00 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — Język polski „Wzbogacenie języka dziecka". Cz. I;

15.35 — Dziennik (kol.);

15.50 — Transmisja z otwarcia i pierwszego dnia obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (kol.);

18.00 — Dziennik (kol.);

18.20 — D. c. transmisji z otwarcia i pierwszego dnia obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej;

20.30 — Koncert polski — program wokalno-baletowy Wyst.: Małgorzata Armanowska, Krystyna Kujawińska, Janusz Czekay, Leonard Andrzej Mróz, Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod dyr. Jacka Kasprzyka oraz soliści baletu Teatru Wielkiego w Warszawie (kol.);

21.25 — Studio Zjazdowe Telewizji Polskiej (kol.);

21.50 — Teatr Telewizji: Aleksander Fredro. — „Pierwsza lepsza — czyli nauka zbawienia" (kol.);

22.15 — Konstanty Ildefons Gałczyński: „Pieśni" — program muzyczno-poetycki (kol.);

23.00 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

15.50 — Transmisja z otwarcia i pierwszego dnia obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (kol.);

18.00 — Dziennik (kol.);

18.30 — C. d. transmisji z otwarcia i pierwszego dnia obrad VIII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (kol.);

20.30 — Studio Bis — „Fragmenty życiorysów" — gość Studia Bis — prof. Bogdan Skalmierski, konstruktor skrzypiec (kol.);

20.40 — „Profesor na drodze" — film fabr. TP;

21.40 — 24 godziny (kol.);

21.50 — Na pierwszy znak — śpiewa A. Majewska;

22.10 — Gość Studia Bis — Leszek Musiał z Żarnowca (kol.);

22.20 — Spotkanie z Alla Pugaczową — program Magdy Umer;

22.55 — Gość Studia Bis — inż. Witold Synakiewicz z „Tonsil-u" we Wrześni;

23.00 — Portret morskim wiatrem pisany — film dok.;

23.15 — Helena Vondrackova — program rozrywkowy.

KOMUNIKACJA I ZEGAREK

Pasażerowie podpowiedzieli wiele rozwiązań

Zapewne trudno było w miniony piątek dodzwonić się do dyżurujących przy telefonach „Głosu" przedstawicieli dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Przez dwie godziny naszej akcji, przyjmowali oni bowiem bez przerwy telefony od poznaniaków. Spraw do omawiania nie brakowało.

Wymownie świadczy o tym fakt, że **zgłoszono około 300 różnych uwag, wniosków i propozycji.** Dotyczyły one zarówno indywidualnych spraw lub istotnych dla nielicznej grupy pasażerów jak i zagadnień o dużym znaczeniu dla poznańskiej komunikacji. Zgłoszono postulaty, które być może przyczynią się do usprawnienia funkcjonowania autobusów i tramwajów. A o to nam przede wszystkim chodziło.

Obiecaliśmy, że o pierwszych wynikach piątkowego dialogu dyrekcji WPK z poznaniakami napiszemy w poniedziałkowym „Głosie". Przez sobotę nie zdążono jednak rozpatrzyć wszystkich propozycji, dlatego też o ostatecznych decyzjach poinformujemy jutro. (bop)

Kogo odwiedził „monter" — złodziej?

Komisariat III MO w Poznaniu prowadzi dochodzenie w sprawie kradzieży biżuterii i innych przedmiotów przeciwko podejrzanemu, który wchodząc do mieszkań w Poznaniu podawał się za pracownika Zakładów Energetycznych. W mieszkaniu przystępował do naprawy rzekomych usterek licznika poboru energii elektrycznej, który niejednokrotnie sam uszkadzał. Jednocześnie dokonywał rozeznania przestępczego. Domownika, którego zastał w mieszkaniu, wysyłał na korytarz by obserwował działanie licznika. W tym czasie — będąc sam w mieszkaniu — dokonywał kradzieży biżuterii i innych cennych przedmiotów. Często ubrany był w kitel roboczy — ochronny koloru brązowego i posiadał dużą monterską torbę.

Prosi się osoby pokrzywdzone i zainteresowane o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komisariatem III MO w Poznaniu (ul. Za górze 6) pokój nr 205; tel. 41-28-82, 41-28-33, 41-23-50. (na)

Patronat „Głosu"

Imprez sportowych i karnawału ciąg dalszy

Dla młodzieży szkół ponadpodstawowych przebywającej na zimowych wakacjach Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Poznaniu organizuje turniej piłki koszykowej oraz indywidualny turniej szachowy. Rozgrywki turnieju koszykówki odbędą się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Samochodowych (ul. Rataje 142) od 11 do 16 bm. — Początek codziennie o godz. 10. Turniej szachowy, który trwać będzie od 11 do 13 bm. (początek godz. 10) rozgrywany będzie w sali MOS przy ul. Gdańskiej 1. Również dzisiaj o godz. 10 w MOS rozpoczną się treningi do indywidualnego turnieju kręglarskiego.

Pałac Kultury zaprasza na „Wielki bal karnawałowy" we wtorek 12 bm. o godz. 17. Tego dnia o godz. 10 w MDK „Grunwald" ul. Jarochowskiego odbędzie się koncert kameralny; w ODK „Orbita" na Osiedlu Kosmonautów o godz. 18 prezentacja najnowszych nagrań płytowych polskich i zagranicznych. W MDK „Wilda" (ul. Bema) o godz. 16 przedstawienie historyczne „Popiel". (bg)

telefony donoszą...

● **W Poznaniu na skrzyżowaniu** ulic Grunwaldzka — Grochowska, kierujący taksówką „Fiatem" 125p nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z tramwajem linii „6". Kierowca samochodu poniósł śmierć natomiast pasażer został lekko ranny. Przerwa w ruchu tramwajowym spowodowana tym zdarzeniem trwała od godz. 19.40—21.05 w tym czasie WPK na te trasie skierowała trzy autobusy.

● Również w Poznaniu, na ul. Grunwaldzkiej „Fiat" 125 p podczas zawracania zderzył się z „Fiatem" 126p, którego pasażerka doznała obrażeń.

● Na skrzyżowaniu ul. Świerczewskiego z ul. Szpitalną w Poznaniu „Fiat" 126p zderzył się z innym samochodem tej samej marki. W wypadku tym obrażeń doznały dwie osoby, jedną ciężko ranną zatrzymano w szpitalu.

● W Pniewach (Poznańskie), pozostawione bez nadzoru włączone urządzenie elektryczne było przyczyną pożaru. Częściowemu spaleniu uległo wnętrze baraku. Straty ocenia się na około 10 000 zł. (jz)

INFORMUJEMY

Dzisiaj — godz. 18 w Oddziale Poznańskim Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych (ul. Szamarzewskiego 89A, sala 33) wykład „Rola Meksyku w Ameryce Łacińskiej" wygłosi dr Michał Chmara; jutro pojutrze (odpowiednio dla nazwisk na litery od A do K i od L do Z) o godz. 10 w klubie ZNTK przy ul. Roboczej 4 zebrania sprawozdawczo-wyborczej Terenowej Organizacji Emerytów PKP Poznań-Węzeł. (na)

Ludzie Poznania

STEFANIA PODBIELSKA



Zna ją wielu poznaniaków. Jedni bardziej z pierwszych miesięcy po wyzwoleniu Poznania, inni z działalności społecznej w następnych latach, jeszcze inni z obecnie zajmowanego stanowiska. Bez względu jednak na okres poznania Stefanii Podbielskiej, każdy mówi o niej jak o kobiecie wyjątkowo aktywnej rzutkiej, uczynnej. Każdemu kto tego potrzebuje stara się pomóc lub choćby doradzić.

Pamięta dobrze dni i tygodnie tuż po oswobodzeniu Poznania spod okupacji hitlerowskiej. Ze łzami w oczach oglądała rodzinne miasto, którego liczne fragmenty legły w gruzach. Zawsze darzyła szczególną sympatią robotnicza Wildę, która podczas wojny mocno ucierpiała. Właśnie w tej dzielnicy podjęła pracę w urzędzie kwaterunkowym, pomagając w rozdzielaniu mieszkań. Nie szczędziła w tej pracy sił i czasu.

Później swoje uzdolnienia organizatorskie wykorzystywała w innych dziedzinach życia miasta. M. in. wspierała poznańskich pocztowców. Włączała się też Stefania Podbielska do działalności społecznej, skierowanej na odbudowę Poznania.

Upust swojej inicjatywie w szerokim wymiarze dała jednak dopiero po związaniu się z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu (dawniej był to Front Narodowy). Od ponad ćwierć wieku jest jego instruktorem, wzorowo wywiązując się z powierzonych obowiązków. Prowadzi obecnie przede wszystkim sprawy poselskie, choć i inne tematy codziennych zainteresowań FJN nie są jej obce. Ma duże zasługi w rozwijaniu i upowszechnianiu doświadczeń samorządu mieszkańców w Poznaniu.

35-letni staż zawodowy, ofiarne wykonywanie zadań — także społecznych — przyczyniło się do wyróżnienia Stefanii Podbielskiej licznymi odznaczeniami, wśród nich — Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (bop)

Fot. — Archiwum



MIECZYSŁAW ROHLOFF

— Łączność w wyzwolonym Poznaniu — mimo że zniszczona i zdewastowana niemal całkowicie (napowietrzna sieć miejska praktycznie nie istniała, kable niesprawne były w 80 procentach, aparaty telefoniczne i centralki abonenckie podobnie) — zaczęła odradzać się stosunkowo szybko. Wprawdzie nie uczestniczyłem w tych pierwszych chwilach jej organizowania się, bo do Poznania przybyłem w roku 1948, to wiem, że z chwilą wyzwolenia Łazarza pracownicy poczty tworzyli Urząd Telekomunikacyjny przy ulicy Głogowskiej 19. Pierwsza centralka dla połączeń miejskich i władz wojskowych zaczęła działać 12 lutego 1945 roku. Cztery dni później uruchomiono łącznice i pierwsze obwody do Ostrowa, Gniezna i Wrześni... A jeszcze przed kapitulacją Cytadeli — z chwilą dostarczenia prądu — włączono centralkę automatyczną Łazarz.

Tak więc od początku pracy w poznańskich „telefonach" — zdawałem sobie sprawę, ile trzeba odbudowywać i rozbudowywać, żeby postawić łączność na właściwym poziomie. A od pierwszych dni mojego w tej dziedzinie działania poszerzałem swoją wiedzę fachową. Najpierw kończyłem dwuletni kurs specjalistyczny, potem studiowałem na Wyższej Szkole Inżynierskiej w Poznaniu, wreszcie na Politechnice.

Teraz — w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji jestem kierownikiem działu służby telekomunikacyjnej. Muszę powiedzieć, że poznańska łączność oceniana jest powyżej średniego poziomu krajowego.

Tu bowiem oddano do użytku pierwsze w kraju elektroniczne centrale typu E-10 (w roku 1976 na Winogradach i 1979 — na Dębcu), tu zaczęto stosować kable o 2700 kanałach, a nadto Poznań jeden z czterech pierwszych ośrodków włączony został do systemu Automatycznych Central Międzymiastowych (ACMM). To wszystko zbliża nas do tego, co chcielibyśmy mieć. (len)

Fot — R. Królak

Maleje góra gruzu po starej gazowni

Kilka miesięcy — od chwili wysadzenia w powietrze potężnego bloku piecowego nieczynnej gazowni poznańskiej — panował zastój w robotach rozbiórkowych starych zabudowań przy ul. Grobla. Brakowało bowiem odpowiedniego sprzętu do wywozu gruzu. Dopiero pomoc władz miejskich sprawiła, że ostatnio podjęto przerwane prace.

Resztki starego pieca tworzą jeszcze krajobraz zgoła księżycowy. Zwałowiska betonowych elementów i powyginane zbrojenia piętrzą się na wysokość kilkudziesięciu metrów. Aby się z tym uporać niezbędna stała się pomoc ciężkich koparek, wielotonowych dźwigów, spychaczy. Udostępniły je liczne przedsiębiorstwa nie tylko z Poznania.

Rozkruszaniem żelbetowych bloków zajmuje się „Energopol" z Krakowa. Firma ta dostarczyła również potężną koparkę „Unipol", której sam transport do Poznania był niezmiernie skomplikowanym przedsięwzięciem. Wywrotki do wywożenia gruzu zapewnił poznański „Transbud". Do likwidowania gruzowiska włączono także sprzęt z „Hydrobudowy-9" „Mostostalu" oraz Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa.

Prace rozbiórkowe — ze względu na wielkość obiektu i solidne zbrojenia — należą do nietypowych, trudnych i niebezpiecznych. Dlatego prowadzi się je z zachowaniem maksymalnej ostrożności. Każdy błąd operatora dźwigu czy koparki spowodować może zawalenie się betonowych bloków. O pośpiechu nie może być więc mowy. Roboty trwać będą jeszcze kilka miesięcy — trzeba bowiem wywieźć około 8 000 metrów sześciennych gruzu czyli prawie 20 000 ton!

Przed przystąpieniem do wyburzania zdemontowano wiele pełnowartościowych urządzeń. Odzyskano też około 3 000 ton materiałów ognioodpornych oraz ponad 2 000 ton konstrukcji stalowych i żeliwnych. Zlikwidowano również 2 nieczynne zbiorniki silosowe i dwie suwnice. Zwolnione dzięki temu miejsce przeznaczono na parking i warsztat mechaniczny.

(jog)

Setny koncert kameralistów

Po raz setny zasiądą jutro na koncertowej estradzie członkowie Orkiestry Kameralnej Filharmonii Poznańskiej. Założony przed siedemnastu laty przez Roberta Satanowskiego zespół składający się z muzyków orkiestry symfonicznej PFP, działa od tej pory nieprzerwanie — ostatnio pod kierownictwem artystycznym skrzypka Zbigniewa Słowika. Ma w dorobku nagrania radiowe, płytowe oraz występy na estradach krajowych i zagranicznych. Najczęściej koncertuje w auli UAM. Tam też odbędzie się jubileuszowy wieczór (początek o godz. 19).

W programie — utwory A. Vivaldiego, J. S. Bacha i W. A. Mozarta. Solistką będzie wybitna polska śpiewaczka Krystyna Szostek Radkowa (mezzosopran); partię organową wykona Stefan Sibilski. (wig)

pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO Oddział Obrotu Ubiorami w Poznaniu zatrudni zaraz — w niepełnym wymiarze czasu pracy

— **SPRZEDAWCÓW**
— **KASJERKI**
— **SORTOWACZY**

Informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia, Poznań, Plac Wolności 3, III ptr, pok. 306, tel. 555-60. 392-Ki

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „WARTA" w Śremie, ul. Mickiewicza 11 telefon 47-91, 2, 3 zatrudni zaraz osobę na stanowisko

— **TECHNOLOGA ODZIEŻOWEGO**
oraz
— **INWALIDÓW do szycia rękawic** w systemie pracy nakładczej z terenu następujących gmin: Śrem, Dolsk, Książ, Kórnik, Środa, Zaniemyśl, Czempiń, Brodnica, Gostyń, Krzywiń, Nowe Miasto.

Wszelkich informacji udziela Dział Rehabilitacji w godzinach od 7.00 do 15.00 pod wskazanym adresem. 263-K2

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMIKI BUDOWLANEJ w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 21, tel. 652-34 przyjmie natychmiast do pracy w Zakładzie Wapienno-Piaskowym w Żabinku k. Mosiny:

— **MECHANIKÓW,**
— **ELEKTRYKÓW,**
— **MASZYNISTÓW sprzętu budowlanego,**
— **CERAMIKÓW do obsługi urządzeń produkcyjnych,**
— **ROBOTNIKÓW produkcji silikatowej.**

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo ZWP Żabinko, tel. Mosina 287, 289.

Istnieje możliwość zakwaterowania w pokojach służbowych. 342-K1

Praca

Autowulkanizacja Poznań, Czechosłowacka 187 zatrudni młodego pracownika i ucznia. 20542g

Poszukuje pracy w charakterze kierowcy z kat. „B" z 1.5-rocznym stażem. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 18860g

Małżeństwo przyjmie pracę w rolnictwie lub innym kierunku. Żona kucharz, mąż z średnim wykształceniem, dyplom mistrza i uprawnienia budowlane, szkoła przysposobienia rolniczego. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17803g.

Przyjmę szycie do domu. Poznań, ul. Pszenna 3. 18082g

Dozorca potrzebny, może być dochodzący. Dzierżyńskiego 87 m. 5. 17794g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18124g.

Pani do lekkich prac domowych z gotowaniem obiadów do 3 osób, na kilka dni w tygodniu lub na stałe potrzebna. Warunki bardzo dobre. Tel. 679-160 po godz. 16. 17917g

Zatrudnię panią do opieki i prowadzenia domu starszemu panu, mieszkanie, wyżywienie zapewnione, wynagrodzenie według umowy. Wiadomość: tel. 623-34 po godz. 16 17916g

Oddam szycie konfekcji damskiej i dziecięcej (do 50 km od Poznania). Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17958g.

Nauka

Lekcji języka francuskiego udzielam. Samulska tel. 330-342, godz. 16—18. 20375g

Kupno

Kupię metalowe kolejki zabawki firmy Marklin. Warszawa 28-48-55 105-K2

Wytnij — zachowaj! Tu tylko skup najróżniejszych ciekawych starociz. zegar kukułka, kominkowy, bufetowy, zegarek duży, grającą pozytywkę, lampę, szkatułkę, figurę, szablę, kufel, porcelanę, lichtarze — monety srebrne, łyżeczki, łyżki, kubki, talerzyki, ornamentami cukiernicę, tace. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 19901g

Kożuch damski sprzedam, tel. 20-42-59 po godz. 16 20430g

Encyklopedię 13 lub 4-tomową sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 20246g.

Sprzedam nowe maszyny do pisania „Erika" z polskimi i niemieckimi czcionkami. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17633g

Biam łapki karakułowe brązowe sprzedam, telefon 735-26. 20439g

Sprzedam kiosk Toto-Lotka. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 20157g.

Sprzedam taksometr „Poltax" tel. 614-97. 20543g

Pudelki miniaturowe sprzedam. Poznań, Ratajczaka 36 m. 2a, parter. 20529g

Stare samochody — Skodę, Moskwicza, Willisa oraz tokarnię — sprzedam. Nowa Sól, skrytka pocztowa 46. 272-K2

Ciągnik Zetor 50 Super i przyczepę 10-tonową sprzedam. Kazimierz Chwiałek, Budno 13, 72-101 Goleniów, woj. szczecińskie. 257-K2

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17446g

Tarczę kamieniarską D 400 z diamentowym ostrzem, silnik do motorowki 175 ccm, 3 KM. Tel. 633-35. 17474g

Ciągnik 40-11 sprzedam. Wągrowiec, Kolejowa 42. 17483g

Sprzedam snopowiązałkę ciągnikową WC-2, stan dobry. Wiadomość: Z. Ilczuk, 66-341 Rokitno, woj. Gorzów Wlkp. 17622g

Meblościanka, zestaw wypoczynkowy, kanapa rozkładana z importu, nowe sprzedam. Tel. 33-28-74, os. Piastowskie 40 m. 78. 17625g

Wydzierżawię lub sprzedam do rozbiórki szklarnię ogrzewaną 100 m² konstrukcja stalowa. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17637g.

Nowofundlandy — szczenię ta po championach. Anna Nalazek, Stadnina Koni, 63 830 Pępowo. 18285g

Sadzonki pomidorów doświetlane ulepszone odporne sprzedam w lutym i marcu. Poznań — Kotowo 18. 17639g

Butlę gazową 5 l sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17566g

Jugosłowiański komplet wypoczynkowy nowy. Tel. 207-529. 17667g

Nutrie hodowlane sprzedam. Tel. 709-49, ul. Rodawska 16. 17671g

Praktycę MTL 3 sprzedam. Tel. 709-49. 17673g

Sprzedam nowy kożuch damski. Tel. 472-84 17676g

Samochody

Fiata 126 sprzedam, tel. 67-21-97. 19911g

Antykorozyjne zabezpieczenia ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni zamkniętych, 2-letnia gwarancja wykonuje specjalistyczny Auto-Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3. 15428g

Silnik Fiata 125 1300 do remontu sprzedam. Obornik, tel. 301. 17204g

Skodę S100 model rocznik 1973 sprzedam. Tel. 20-40-37. 17269g

Szybę przednią Zastawy 1100 sprzedam. Tel. 20-33-70 17256g

Zespół napędowy Fiata 127 sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17279g.

Sprzedam Wartburga 312. Edward Sroka, Dziekanowice, gm. Łubowo. 17322g

Sprzedam Trabanta rocznik 1973. Ostroróg, tel. 84 17333g

Zastawę 750 sprzedam. Osiedle Rzeczypospolitej 14 m. 106 po godz. 15.

Fiata combi 1500, rocznik 1974 sprzedam. Tel. 130-384 po godz. 20. 17337g

Fiata 124 combi produkcji włoskiej do remontu sprzedam. Mieczysław Gronowski, 64-961 Kuźnica Żelichowska. 17433g

Żuka górnozaworowego sprzedam, Franciszek Wiegosz, Dolne Pole, p-ta Kaźmierz Wlkp. 17477g

Sprzedam Syrenę 102 po remoncie. Bronisław Dołaciński, Przybroda, gm. Rokietnica. 17657g

Sprzedam Lublina lub zamienię na przyczepę wywrotkę. Jan Bobak, Janikowo, ul. Leśna 17. 17658g

Lokale

M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 18525g.

Zamienię nowe mieszkanie spółdzielcze M-6, 80 m² 4 pokoje, I piętro, Os. Tysiąclecia na podobne willowe lub na innym osiedlu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17049g.

Jeden lub dwa pokoje z kuchnią własnościowe w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17069g.

Studentka AR poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17108g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17190g.

Zamienię M-4 Winogrady na dwa mieszkania. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17208g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17147g.

Zamienię 4 pokoje z kuchnią, łazienka, centrum — piece na pokój z kuchnią c.o. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17162g.

Mieszkanie wyłączone na Ogrodach 35 m², parter, ogródek, warsztat 45 m² c.o., zamienię na mieszkanie większe z ogródkiem. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17123g.

M-4, 3 pokoje, I piętro, Os. Kraju Rad zamienię na M-6, 4 pokoje, I — III piętro, najchętniej na Winogradach. Tel. 20-69-30 po godz. 18 lub oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17218g.

Pani z synem poszukuje pokoju lub mieszkania, chętnie stare budownictwo. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17220g.

Rzemieślnik (zakład budowlany) poszukuje pokoju z kuchnią lub kawalerki na rok. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17273g.

Pani poszukuje samodzielnego pokoju, chętnie przy starszej osobie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17276g.

Przyjmę panie na pokój. Leszczyńska 6la. 17292g

Uczniów na pokój przyjmę. Świerczewskiego 21 m. 11. 17298g

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Legnicy na podobne lub duży pokój z kuchnią w Lesznie. Wiadomość: Leszno, tel. 59-99. 17303g

Spółdzielcze M-4 w Pile zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17330g

Poszukuję pilnie mieszkania (najchętniej M-2) na korzystnych warunkach. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17651g.

Nowe M-2 Przybyszewskiego, zamienię na większe też z c.o. Tel. 426-80. 17365g

Posiadam lokal na rzemiosło branży elektro-mechanicznej, przystąpię do spółki. Tel. 778-088 godz. 18—21. 17379g

Zamienię mieszkanie M-3 spółdzielcze Bonin na M-4. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17386g.

Września! Komfortowe mieszkanie własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17416g.

Przyjmę na pokój rencistkę. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17434g.

Zamienię 4 pokoje, I piętro, Os. Kosmonautów na 3 pokoje I lub II piętro Nad Potokiem, Bonin, USO. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17441g

Absolwentka UAM poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17465g

Na wspólny pokój przyjmę pana. Logi 18a, Górczyn. 17467g

Bytom — mieszkanie komfortowe M-2 z telefonem w centrum miasta zamienie na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19, dla 17493g.

Koło M-2 zamienię na podobne w Kaliszu lub innym mieście w centralnej Polsce. Oferty „1900" „Prasa". Łódź, Piotrkowska 96 273-K2

Nieruchomości

Willę w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 18955g.

Dom nowy, dwurodzinny sprzedam. Zawalski, Chodzież, ul. Ofiar Gór Morzewskich 6. 1100

Działkę 0,5 ha, w połowie zadrzewioną (czereśnie) Poznań - Kotowo sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17755g.

Zguby

Zaginął pies chart rosyjski 5 lutego. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Poznań — Żegrze, Doleńska 10. 20422g

Zakład Energetyczny Poznań

UNIEWAŻNIA
zagubioną
plombownicę
nr 726-ZEP,
oraz
bloczek inkasowy
(ink. 18)
nr 278850 — 278900.
Jednocześnie ostrzega się przed ich użyciem. 474-K1

Różne

Błotniki z tworzyw do samochodów krajowych, zagranicznych oraz kaski motocyklowe typu Bell wykonuje Zarząd Specjalistyczny Siejka i Wysga 05-150 Warszawa — Łomianki, ul. Kasztanowa 9 tel. 35-00-82 zamieszkowym wysyłamy. 206-K2

Układam fliski, tynki, posadzki. Hoppel, tel. 642-30. 18688g

Wykonuję roboty murarskie, płytkarskie i lastricowe (szybkie terminy). L. Hemmerling, Poznań, ul. Wyspiańskiego 18 m. 3. 19872g

Cyklinowanie — lakierowanie — układanie parkietów. Kantak, Telefon 647-95. 18709g

Układanie parkietów z lakierowaniem, mozaikę posiadam. Tyrakowski, Dzierżyńskiego 290 m. 6, tel. 761-94. 19614g

Naprawa telewizorów, inż. Janowski, tel. 640-81. 20541g

Świadka wypadku dnia 14 listopada 1979 r., ul. Słowiańska za przejściem dla pieszych (dwie taksówki i przechodząca pani) proszę o pilne skontaktowanie, tel. 20-40-31. 20299g

Mebli różnych poszukuje sklep meblowy — 66-200 Świebodzin, Głogowska 18, telefon 36-69. 271-K2

Matrymonialne

Samotni! Dyskretne nawiązanie znajomości zapewnia Biuro Matrymonialne Jutrzenka. 81-363 Gdynia, skrytka 105. Informacja i oferty zł. 20. 188-K2

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka" 90-484 Łódź, Piotrkowska 133. 258-K2

Emeryt samotny bez zobowiązań nałogów dobrej prezencji wolny, zawód, samochód pozna zgrabną panią do lat 55 materialnie niezależną, dobrego charakteru. Cel matrymonialny. Prowincja niewykluczona. Wyczerpujące szczere oferty z fotografią (pełna dyskrecja) „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 17376g

Kawaler 51-letni wysoki i przystojny, pracujący we własnym gospodarstwie 8 ha zamieszkały w mieście bez nałogów wyznania rzymsko - katolickiego pragnie poznać panne lat 45—50 uczciwą i spokojną. Zdjęcie mile widziane. Zwrot i dyskrecja zapewnione. Wyczerpujące oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17438g.

Emeryt mieszkaniem pozna samotną panią lub wdowę bezdzietną lat 60—68. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17660g.

Samotna ładna kulturalna z mieszkaniem pozna pana wykształconego przystojnego lat 45—55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19, dla 17495g.

Instytut Technologii Drewna w Poznaniu z żalem zawiadamia, że dnia 4 lutego 1980 r. zmarł

doc. dr inż. BRONISŁAW DZIUBA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego cenionego pracownika, do ostatnich chwil oddanego pracy zawodowej oraz serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbył się dnia 9 lutego 1980 r. o godz. 11 na cmentarzu sołackim.

Współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja

321-K3

Dnia 6 II 1980 r. zmarła

ANNA FRANCISZKOWSKA

długoletnia i ceniona terenowa opiekunka społeczna ZOZ P-ń St. Miasto. Za swą działalność społeczną dla dobra ludzi wyróżniona odznaką Zasłużonego Opiekuna Społecznego i Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Z głębokim żalem żegna Zmarłą

ZOZ P-ń St. Miasto — Dział Służb Społecznych i terenowi opiekunowie społeczni

Pogrzeb odbędzie się dnia 12. II 80 r. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

316-K3

Dnia 7 lutego 1980 r. zmarła nasza ciocia, śp.

z DOBROGOJSKICH

JULIANNA KOSICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 9.30 na Junikowie.

Rodzina

Ul. Grochowe Łąki 1. 20337g

Dnia 31 I 1980 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 78, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, teść i dziadek

dr LUDWIK MIERZEJEWSKI

Pogrzeb odbył się dnia 3 lutego br. na cmentarzu w Wolsztynie.

Pogrążona w smutku
rodzina

Wolsztyn. 20183g

---

† Dnia 8 lutego 1980 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., w 75 roku życia, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW LORENC

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym w Krzesinach. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, ul. Pokrzywno 10 godz. 14.30.

Żona z rodziną

20561g

Dnia 6 lutego 1980 r. zmarła po długiej chorobie, w 66 roku życia moja najdroższa żona, nasza mama, teściowa, babcia, śp.

PELAGIA MĄCZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku
mąż z rodziną

Ul. Szyszkowskiego 11 m. 1. 20249g

Dnia 8 lutego 1980 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. zmarła moja ukochana żona, nasza matka, teściowa, babcia i prababcia, w 67 roku życia, śp.

MICHALINA PREUSS

z domu Jackowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Jutrzenka 6 m. 20,
dawniej: Świebodzińska 12. 20523g

Dnia 4 lutego 1980 r. zmarł długoletni pracownik administracyjny naszej Uczelni

NAPOLEON CZERNIEJEWICZ

Żegnamy Go z głębokim smutkiem a Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Rektor, Dyrektor, POP i współpracownicy Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego 1980 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

317-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego 1980 r. zmarł nasz zasłużony długoletni pracownik, wielki przyjaciel dzieci

dr med. CZESŁAW ROJEK

spec. pediatra, pneumonolog

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy im. Zeylandów w Poznaniu

20137g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 6. II 1980 roku zmarł nasz długoletni pracownik, serdeczny kolega, wychowawca wielu pokoleń młodzieży

kol. KAZIMIERZ NOWAK

Żegnając Zmarłego Rodzinie wyrażają współczucie

Pracownicy Schroniska dla Nieletnich w Pobiedziskach oraz Rada Zakładowa przy Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu

20399g

---

† Dnia 6 lutego 1980 r. zmarła w 88 roku życia namaszczona Olejami św.

CECYLIA WIESZCZECZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego 1980 r. o godz. 13.10 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzina

Ul. Wrocławska 23 m. 16. 20285g

---

† Dnia 6 lutego 1980 roku zmarła w Kołobrzegu, ukochana mama, córka i siostra, przeżywszy lat 55, śp.

WANDA ANTONIAK

z domu Juja

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 15.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pozostają
syn, matka, rodzeństwo i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Bema 1a m. 10 302-U3

---

† Dnia 6 lutego 1980 r. po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 75, zmarła pełna poświęcenia, dobroci, najukochańsza żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

HELENA PACZKOWSKA

z domu Najdera

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Autobus odjedzie z ul. Floriana o godz. 10.30.
Ul. Kościelna 16 m. 5. 20394g

---

† Dnia 6 lutego 1980 r. po długich cierpieniach, przeżywszy 75 lat, zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

PELAGIA STRZYŻYŃSKA

z domu Wróblewska
długoletni pracownik ZUS Poznań

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
córka z mężem i dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Matejki 5 m. 7 20253g

---

† Dnia 9 lutego 1980 r. zmarła, przeżywszy lat 89, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA GARSTECKA

z domu Jeske

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

Stroskana
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Świerczewskiego 24. 20515g

---

† Dnia 6 lutego 1980 r. zasnęła w Bogu, w 89 roku życia, nasza mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ZOFIA KUBIAK

z domu Jurga

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony
syn z rodziną

20368g

---

† Dnia 8 lutego 1980 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 87

STANISŁAWA STANISŁAWSKA

z domu Niemier

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 14.00 na cmentarzu w Kórniku.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Poznań, ul. Grunwaldzka 150. 20507g

---

† Dnia 8 lutego 1980 r. zmarła nagle moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

MARIANNA KUKUŁA

z domu Bartoszewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 13.00 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Staszica 3 m. 10. 20498g

---

† Dnia 8 lutego 1980 r. zmarł po krótkiej chorobie, namaszczony Olejami św., w 58 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

WACŁAW WALTER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 14.00 z kaplicy przy kościele parafialnym w Pobiedziskach.

Strapiona
żona z dziećmi i rodziną

Zbierkowo 1. 20526g

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1980 r. po długiej i ciężkiej chorobie zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74

ZDZISŁAW SOBKOWIAK

Nabożeństwo odprawione zostanie we wtorek, 12 bm. o godz. 13.00 w kościele parafialnym św. Jana Bosko w Luboniu, pogrzeb o godz. 14.00 w Żabikowie.

Z żalem zawiadamia
żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.30.

Luboń 3, Konarzewskiego 38. 20544g

SPORT

Pierwszoligowy sezon koszykarek zakończony

(Od specjalnego wysłannika)

W niedzielę koszykarki zakończyły zmagania ligowe w sezonie 1979/80. Ostatnie mecze rozegrano w Krakowie gdzie walczyły wszystkie zespoły pierwszoligowe. Pierwsza czwórka na turnieju organizowanym przez Wisłę, a pozostałe sześć drużyn grały w hali Hutnika.

Dla poznańskich kibiców emocje praktycznie skończyły się już w piątek kiedy to Olimpia przegrywając z Włókniarzem straciła wszelkie szanse na uratowanie ligowego bytu. Kilkanaście godzin później z ekstraklasą pożegnała się Stal. Zespół z Brzegu finiszował wprawdzie bardzo ambitnie ale sobotnie zwycięstwo AZS Katowice nad Włókniarzem zapewniło miejsce w lidze właśnie katowiczankom. Przed spadkiem uratowała się dwójka beniaminków co w ekstraklasie koszykarek zdarza się niezmiernie rzadko.

Końcowe ligowe mecze na obu turniejach przebiegały praktycznie bez emocji. Słaby był też poziom spotkań. Trudno jednak o to mieć pretensje do zawodniczek. Wszystkie są bowiem bardzo zmęczone ligowymi zmaganiami. Również fakt, że rozstrzygnięcia zapadły wcześniej nie mobilizował zespołów do wysiłku.

Nie znaczy to jednak wcale, że koszykarki grały mało ambitnie. Wprost przeciwnie — bardzo dzielnie walczył Lech, jednak osłabiony brakiem Stróżyny i Lewandowskiej nie mógł odnosić sukcesów. Ambit nie grała Olimpia rozstrzygając wczoraj na swoją korzyść mecz ze Stalą o przedostatnie miejsce w lidze. Nie można też mieć pretensji do akademiczek. W każdym meczu walczyły o sukces, jednak świadomość tego, że ligowy byt mają zapewniony nie pozwolił im w pełni wykorzystać wszystkich możliwości.

AZS turniejowe boje zakończył miłym akcentem pokonując w niedzielę w akademickich derbach drużyny z Katowic. Godnym podkreślenia wyczynem popisała się Komorowska zdobywając 44 punkty.

Zakończony wczoraj sezon nie był dla poznańskiej koszykówki pomyślny. Olimpia opuściła ekstraklasę w której Poznań będzie miał teraz tylko dwa zespoły. Degradacja gwardzistek to jednak sprawa bardzo złożona i mająca wiele aspektów na wyjaśnienie których będzie jeszcze pora.

WIESŁAW ŁUCZAK

Lake Placid czeka na śnieg

Organizatorzy XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid najpoważniejsze kłopoty mają z przygotowaniem obiektów. Śniegu nadal jak na lekarstwo. Dlatego najnowszy komunikat meteorologiczny, zapowiadający na najbliższe dni opady, przyjęty został przez kibiców z wielką nadzieją. Prognozy zapowiadają precyzyjnie, iż w poniedziałek spadnie 7 cm świeżego śniegu. Burze śnieżne, które nawiedziły ostatnio środkowe rejony Stanów Zjednoczonych przesuwają się w kierunku północno-wschodnim i w najbliższych dniach powinny dotrzeć w rejon Lake Placid.

Oczywiście, opady sprawiłyby, że olimpiada rozpoczęłaby się w pięknej, zimowej scenerii. Jednak wszystkie obiekty — skocznie i trasy narciarskie — pokryte zostały już wcześniej sztucznym śniegiem wytwarzanym przez specjalne urządzenia. Zdaniem niektórych fachowców, opady byłyby niekorzystne dla narciarzy.

Sztafeta, niosąca znicz olimpijski, dotarła do Lake Placid. Uroczystość zapalenia znicza odbędzie się 13 bm. podczas otwarcia XIII Zimowej Olimpiady. (PAP)

Finlandia — Polska 5:0 w Pucharze Davisa

Tenisowy mecz strefy europejskiej grupy „B" o Puchar Davisa między Finlandią i Polską zakończył się zwycięstwem gospodarzy 5:0. (PAP)

McEnroe przegrał z Gerulaitisem

W półfinale turnieju tenisowego „Grand Slam" w Boca West, John McEnroe przegrał z Vitasem Gerulaitisem 6:7, 2:6. W finale Gerulaitis grać będzie z Bjoernem Borgiem, który wcześniej wygrał z Guillermo Vilasem 6:2, 6:1. (PAP)

Siatkarze Gwardii mistrzami kraju

Sobotnia kolejka spotkań ekstraklasy siatkarzy rozstrzygnęła, że tytuł mistrza Polski zdobył zespół wrocławskiej Gwardii, stawiając przysłowiową „kropkę nad i" zwycięstwem nad Hutnikiem Kraków. Siatkarze Lechii Tomaszów przegrali z AZS Olsztyn, co przy zwycięstwie Beskidu Andrychów nad mistrzem kraju — Płomieniem Sosnowiec przesądziło sprawę degradacji Lechii oraz AZS Częstochowa.

PAP

B. Kramer drugi w Charzykowych

W Charzykowych zakończyły się regaty bojerowe o „Puchar LZS". W imprezie, będącej ostatnią eliminacją naszej kadry przed mistrzostwami świata i Europy, startowało 58 żeglarzy, a wśród nich cała nasza czołówka. **Zwyciężył Andrzej Dalecki (LKS Charzykowy) 5,7 pkt. przed Bogdanem Kramerem (JKW Poznań) — 9,0 pkt.** oraz Władysławem Stefanowiczem (Braniewo) — 30,7 pkt. Sporą niespodzianką było zajęcie dopiero dwunastego miejsca przez mistrza świata w tej konkurencji Piotra Burczyńskiego.

☆

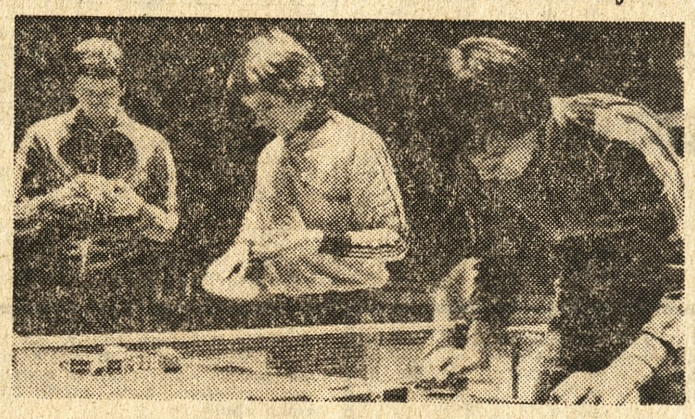
Po tych regatach ustalono reprezentacje Polski na mistrzostwa świata i Europy w Szwecji w dniach 3—8 marca br. Barw naszych bronić będą: Piotr Burczyński (AZS Olsztyn), Stanisław Macur (AZS Olsztyn), Bogdan Kramer (JKW Poznań), Wojciech Nowicki (Baza Mrągowo), Andrzej Dalecki (LKS Charzykowy) (PAP)

Czwarta lokata M. Popielewskiego

W Przemyślu rozegrano kontrolne zawody halowe w łucznictwie z udziałem 16 zawodniczek i 22 zawodników. Wśród kobiet najlepsza była Jadwiga Wilejto (Obuwnik Prudnik) — 1205 pkt. Na odległość 50 m uzyskała ona 316 punktów, tj. wynik lepszy od rekordu Polski o 3 pkt.

Wśród mężczyzn triumfował Zbigniew Narbutowicz (Orkan Gdynia), zdobywając 1236 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Krzysztof Włosik (Garbarnia Kraków) — 1229 pkt., 3. Jan Włosik (Garbarnia Kraków) — 1219 pkt., 4. Marian Popielewski (Surma Poznań) — 1216 pkt. (PAP)

Mecz z RFN coraz bliżej



W Poznaniu, na zgrupowaniu przed ważnym meczem superligi europejskiej z RFN w Arenie 14 bm. o godz. 18, od 7 bm. przebywają polscy pingpongiści. Na zdjęciu, przed kolejnym treningiem w Arenie, najlepsza trójka tenisistów dokonuje starannego wyboru piłek — od lewej S. Fronczyk, A. Grubba i L. Kucharski. Treningi zawodników można obserwować codziennie od godz. 10 do 13 i wieczorem (oprócz dzisiejszego dnia) od godz. 18.15 do 20.30. (ahe)

Fot. — R. Królak

Z piłkarskich boisk

W towarzyskim meczu w Melbourne, Australia zremisowała z mistrzem Europy, reprezentacją CSRS 2:2. (1:2). Bramki dla CSRS zdobyli: Dobias i Nehoda.

W towarzyskim meczu w Magdeburgu, Legia Warszawa — przegrała z czołowym zespołem II ligi NRD, FC Magdeburg 0:1 (0:0).

W towarzyskim spotkaniu lider II ligi lubelski Motor zwyciężył Widzew Łódź 2:1 (0:1).

Piłkarze Stali Mielec rozegrali towarzyski mecz z drugoligową drużyną Broni Radom zwyciężając 5:1 (3:1). Bramki dla Stali zdobyli: Szarmach 2, oraz Lato, Wnuk i Tyburski po 1.

Przed meczem z Polską, reprezentacja Maroka spotkała się w Mohammedii z Dinamem Bukareszt. Wygrali gospodarze 2:0.

Na międzynarodowym turnieju w Cluj, olimpijska reprezentacja NRD wygrała z zespołem UT Arad 6:0 (1:0).

ŁKS rozegrał towarzyskie spotkanie z Stoczniowcem Gdańsk. Zwyciężył ŁKS 2:0 (1:0). Obie bramki dla ŁKS zdobył Witold Nowak.

Przed wyjazdem do Grecji, piłkarze Szombierek Bytom rozegrali towarzyskie spotkanie z Rakowem Częstochowa. Po niezłej grze zwyciężyli bytomianie 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: Nagiel, Herisz i Ogaza.

W towarzyskim meczu Zawisza Bydgoszcz pokonał warszawską Gwardię 4:1 (1:1). (PAP)

Zimowa OSM dobiegła końca

Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w sportach zimowych dobiegła w sobotę końca. Konkurencje alpejskie rozegrane zostaną dopiero w marcu w Zakopanem. W sobotę wyłoniono zwycięzców w dwójkach saneczkowych, w sztafecie biathlonowej 3×7 km, w dwóch ostatnich wyścigach łyżwiarzy szybkich oraz w turnieju hokejowym.

Generalny sukces odnieśli w Krośnie reprezentanci woj. nowosądeckiego. W większości dyscyplin zwyciężali faworyci, ale nie zabrakło też niespodzianek. Regiony które nie odgrywały do niedawna większej roli w narciarstwie czy łyżwiarstwie zanotowały wartościowe osiągnięcia choć wciąż dzieli je duży dystans do najlepszych.

Blisko 1000 dziewcząt i chłopców, juniorów młodszych ma za sobą piękną imprezę będącą z pewnością dla wielu z nich wstępem do prawdziwej kariery sportowej (PAP)

Na Mount Evereście nadal wieją silne wiatry

W ciągu ostatniej doby pogoda wokół najwyższego szczytu ziemi Mount Everestu nadal nie uległa poprawie. Wieją bardzo silne wiatry. W sobotę uczestnicy polskiej wyprawy himalaistycznej odbudowywali zniszczony przez wiatr obóz drugi na wysokości 6 500 m.

Kierownictwo ekspedycji stara się teraz o takie rozmieszczenie zespołów w górnych obozach, aby natychmiast, gdy wiatr przycichnie można było przystąpić do ataku szczytowego. Aby zrealizować go pomyślnie potrzeba przynajmniej 3—4 dni bezwietrznej pogody.

PAP

Otwarto 82 sesję MKOl

W Lake Placid odbyła się uroczystość otwarcia 82 sesji MKOl. Uczestników sesji powitał — w imieniu gospodarzy XIII zimowych Igrzysk Olimpijskich — prezes Komitetu Olimpijskiego USA — R. Kane. Następnie głos zabrał przewodniczący MKOl lord Killanin. W swym przemówieniu podkreślił znaczenie Igrzysk Olimpijskich w upowszechnieniu sportu w całym świecie. Stwierdził, że nie wolno dopuścić do prób wykorzystywania sportu do celów politycznych.

Lord Killanin oświadczył, że MKOl. jest zobowiązany do przestrzegania wszystkich wcześniej przyjętych zobowiązań. „Olimpiady są imprezami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, a nie poszczególnych państw" — powiedział między innymi, podkreślając uniwersalny charakter Igrzysk Olimpijskich. Stanowisko przewodniczącego MKOl, który zdecydowanie wystąpił w obronie jedności ruchu olimpijskiego spotkało się z poparciem uczestników 82 sesji.

Następnie zabrał głos sekretarz stanu USA — Cyrus Vance. Jak podkreślają sprawozdawcy światowych agencji w tym m. in. Reutera, **jego wystąpienie nie miało precedensu w historii ruchu olimpijskiego. Było to przemówienie o charakterze politycznym, zawierające wiele elementów antyradzieckich. C. Vance wystąpił w imieniu prezydenta USA Cartera z prowokacyjnym apelem odwołania, bądź też przeniesienia do innego kraju letnich Igrzysk Olimpijskich.**

W 82 sesji MKOl. uczestniczy 70 członków MKOl., w tym dr Włodzimierz Reczek (Polska). Zakończenie obrad nastąpi we wtorek 12 bm. w przededniu otwarcia XIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich. (PAP)

Hokej na trawie

Zakończono rozgrywki o halowy PP

Wczoraj zakończono rozgrywki sezonu 1979/80 o halowy Puchar Polski w hokeju na trawie seniorów. W turnieju grupy A w Poznaniu zwyciężył wprawdzie Górnik Siemianowice 5 pkt., przed Siamianowiczanką — 4, AZS AWF Katowice — 3 i Stellą Gniezno — 0, lecz nie zmieniło to dotychczasowego układu w tabeli. Puchar zdobyła po raz trzeci w historii tych rozgrywek Siemianowiczanka — 22 pkt., przed AZS AWF Katowice — 12, Górnikiem — 11 i Stellą — 3 pkt. W ostatnim turnieju zanotowano następujące wyniki: Siemianowiczanka — Górnik 2:6, Stella — AZS AWF 9:11, Górnik — Stella 11:5, Siemianowiczanka — AZS AWF 11:8, Siemianowiczanka — Stella 9:7 i AZS AWF — Górnik 8:8 Remis w tym ostatnim, bardzo zaciętym meczu, pozwolił akademikom utrzymać drugie miejsce. Za najlepszego zawodnika (plebiscyt trenerów i sędziów) wszystkich czterech turniejów uznano bramkarza AZS-u — L. Szewczyka 36 pkt., który wyprzedził H. Grotowskiego (Stella) — 32 pkt. W klasyfikacji „Fair play" zwyciężył Górnik. Nie wiemy dlaczego na zakończenie turnieju i rozgrywek grupy A zabrakło Stelli.

W ostatnim turnieju grup B w Michałkowicach na Śląsku wygrał Pocztowiec — 6 pkt., przed Pomorzaninem — 4, Wartą — 2 i Piastem Cieszyn 0. Zadecydowała wysoka porażka 10:17 (6:7) „zielonych" z drużyną toruńską. Pocztowiec pokonał kolejno: Pomorzanina 8:5, Wartę 8:6 i Piasta 11:5, natomiast Warta 2 pkt. zdobyła walkowerem wskutek spóźnienia się Piasta. W ostatecznej klasyfikacji tej grupy kolejność była następująca: 5. Pocztowiec — 22 pkt., 6. Warta — 14, 7. Pomorzanin 12 i 8. Piast — 0. S. Kaźmierczaka z Warty uznano najlepszym zawodnikiem grupy B, a reprezentowany przez niego zespół zwyciężył w klasyfikacji „Fair play". (ad)

P. Fijas wygrał w St. Nizier

Przerwany z powodu silnego wiatru w sobotę konkurs skoków zaliczany do punktacji Pucharu Świata, został rozegrany w niedzielę w St. Nizier. W tym konkursie bardzo dobrze spisali się Polacy. Zwyciężył Piotr Fijas, a Stanisław Bobak był trzeci. Naszych zawodników przedzielił jedynie Austriak Hans Wallner. Drużynowo konkurs wygrała Austria przed Norwegią, Polską, Szwecją, CSRS i Francją.

Wyniki: 1. Piotr Fijas (Polska) — 222,2 pkt. (skoki 99 i 101 m), 2. Hans Wallner (Austria) — 217,4 pkt. (95 i 103 m), 3. Stanisław Bobak (Polska) — 216,5 pkt. (96 i 101 m), 4. Aberer (Austria) — 201,3 pkt. (89 i 100 m), 5. Levorstaad (Norwegia) — 198,2 pkt. (88 i 102 m), 6. Christiansen (Norwegia) — 198,0 pkt. (93 i 94 m).

PAP

Brawa dla siatkarek Energetyka

Siatkarki Energetyka, które w ubiegłym sezonie spadły z II ligi, w tym roku występując w lidze międzywojewódzkiej nie miały groźnej konkurencji. Zdecydowanie zajęły pierwsze miejsce przegrywając w tych rozgrywkach tylko dwa spotkania. A przypomnę, że po spadku Energetyka z II ligi najlepsze zawodniczki W. Soikowska i D. Mtysiak wzmocniły drugoligowy poznański AZS AWF. Natomiast Lucyna Korczyk miała roczną przerwę spowodowaną urodzeniem dziecka, a jej siostra Dorota przeniosła się do Budowlanych. Właśnie ten zespół był ostatnim przeciwnikiem Energetyka w rozgrywkach ligowych. We własnej sali wygrał Energetyk w sobotę 3:0 (15:7, 15:8, 15:9) i w niedzielę również 3:0 (15:12, 15:10, 15:10). Tak więc w turniejach eliminacyjnych o wejście do II ligi ponownie walczyć będzie Energetyk. (ahe)

TERMINARZ-WYNIKI-TABELE

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Start — Lech	94:85
Górnik — Wybrzeże	87:73
Zagłębie — Legia	104:84
Polonia — Wisła	84:79
Resovia — Śląsk	80:98

1. Śląsk	31	56	2612—2541
2. Wybrzeże	31	51	2647—2438
3. Start	31	50	2462—2441
4. Zagłębie	31	47	2420—2386
5. Legia	31	47	2717—2750
6. Resovia	31	47	2428—2461
7. Górnik	31	46	2867—2795
8. Lech	31	41	2799—2888
9. Wisła	31	41	2511—2594
10. Polonia	31	39	2565—2936

I LIGA KOBIET

IV turniej drużyn walczących o miejsca 1 — 4

Spójnia — ŁKS	61:88
Lech — Wisła	72:88
Wisła — ŁKS	83:82
Spójnia — Lech	83:71
ŁKS — Lech	75:53
Wisła — Spójnia	68:48

Tabela końcowa

1. Wisła	30	56	2247—1873
2 Spójnia	30	50	2232—2061
3. ŁKS	30	48	2253—2016
4. Lech	30	42	2080—2146

VI turniej drużyn walczących o miejsca 5 — 10

Olimpia — Włókniarz	65:67
Olimpia — Hutnik	48:74
Stal — AZS Poznań	78:66
Stal — Olimpia	81:89
AZS Katowice — Stal	44:86
AZS Katowice — Włókniarz	73:65
Hutnik — AZS Poznań	64:51
AZS P-ń — AZS Katowice	76:67
Włókniarz — Hutnik	52:45

Tabela końcowa

5. Włókniarz	33	52	2095—2056
6. Hutnik	33	49	2116—2164
7. AZS Poznań	33	49	2336—2244
8. AZS Katowice	33	45	2041—2303
9. Olimpia	33	43	2249—2530
10. Stal	33	43	2156—2312

Siatkówka

II LIGA MĘŻCZYZN

AZS W-wa — Włocławia	3:0 i 3:0
Wifama — Stal Stocznia	0:0 i 1:3
Calisia — Posnania	3:2 i 3:2
Narew — Chemik	3:0 i 3:0
Gwardia — Stoczniowiec	3:0 i 3:2

1. AZS W-wa	26	23	74—24
2. Calisia	26	18	62—44
3. Gwardia	26	15	54—52
4. Narew	26	14	53—48
5. Stal Stocznia	26	14	52—50
6. Wifama	26	13	53—50
7. Stoczniowiec	26	11	49—53
8. Posnania	26	11	49—55
9. Włocławia	26	9	28—59
10. Chemik	26	2	24—73

II LIGA KOBIET

GRUPA I

ŁKS — AZS AWF Poznań	3:0 i 3:2
Sarmata — Budowlani	3:2 i 1:3
Ogniwo — Polonez	1:3 i 0:3
Gedania — ChKS Łódź	3:2 i 1:3
Warmia — AZS Białystok	3:1 i 3:0

1. ŁKS	26	24	73—29
2. Warmia	26	17	62—40
3. Sarmata	26	14	56—48
4. Polonez	26	14	53—47
5. Budowlani	26	13	58—50
6. ChKS Łódź	26	12	46—49
7. AZS AWF Poznań	26	12	47—55
8. AZS Białystok	26	11	45—55
9. Gedania	26	11	45—56
10. Ogniwo	26	2	17—73

Piłka ręczna

I LIGA MĘŻCZYZN

Anilana — Korona	30:27 i 30:29
Piotrkovia — Grunwald	23:27 i 27:26
Pogoń Zabrze — Gwardia	20:19 i 19:16
Hutnik — Pogoń Szczecin	29:24 i 37:24
Śląsk — Wybrzeże	24:27 i 25:30

1. Hutnik	26	40:12	745—624
2. Śląsk	26	34:18	683—682
3. Korona	26	30:22	682—697
4. Wybrzeże	26	29:23	746—701
5. Grunwald	26	29:23	662—637
6. Anilana	26	28:24	675—676
7. Pogoń Zabrze	26	26:26	591—573
8. Gwardia	26	17:35	574—610
9. Pogoń Szcz.	26	17:35	632—725
10. Piotrcovia	26	10:42	584—699

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA A

AZS Gorzów — Ostrovia	26:23 i 25:20
Spójnia — Wisła	31:20 i 28:27
Gwardia — Warszawianka	22:23 i 29:20
AZS W-wa — Olimpia	27:22 i 23:22
ChKS Łódź — Posnania	21:21 i 18:14

1. Spójnia	26	45:7	747—508
2. Posnania	26	36:16	574—508
3. Wisła	26	35:17	637—579
4. Warszawianka	26	33:19	623—621
5. AZS Gorzów	26	23:24	638—626
6. AZS W-wa	26	25:27	599—599
7. Ostrovia	26	21:31	572—621
8. ChKS Łódź	26	20:32	558—592
9. Olimpia	26	14:38	601—641
10. Gwardia	26	3:49	532—696

Boks

II LIGA

GRUPA II

Górnik Pszów — Olimpia	12:8
GKS Jaworzno — Gwardia Białystok	14:6
Miedź Legnica — Broń Radom	17:3